

## Transkrypcja – KPG 19 marca 2026 r.

### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dzień dobry. Witam wszystkich bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej w dniu 19 marca. W szczególności witam naszych gości, czyli Panią Przedstawicielkę Zarządu Starostwa Powiatowego w Piasecznie. Dzień dobry. Panią Przedstawicielkę naszego ZOPO, Szanownych Państwa Wójtów, Panią Skarbnik i Panią Grażynę z Referatu Gospodarki Gruntami. Stwierdzam kworum. W tej chwili obecnych jest sześciu radnych z dziewięciu. Dwóch radnych zapowiedziało spóźnienie i trzeci usprawiedliwił swoją nieobecność. W związku z tym, że mamy kworum, proponuję zacząć i przejść do punktu 3. Czyli przyjęcie porządku posiedzenia. Czy są jakieś wnioski lub uwagi do porządku posiedzenia? Widzę, że Wójt Szost się zgłasza. Udzielam głosu.

### **Zastępca Wójta Gminy Lesznowola – Marcin Szost**

- Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący, mam wniosek o wprowadzenie trzech punktów do porządku obrad. Pierwsze dwa punkty dotyczą strategii Gminy Lesznowola. 1. Opinia w sprawie projektu uchwały Rady Gminy. W sprawie zmiany uchwały nr XXXVIII/4/2024 Rady Gminy Lesznowola. W sprawie przystąpienia do opracowania projektu strategii gminy. Krótko mówiąc, chodzi o to, żeby zaktualizować harmonogram prac nad tą strategią. Koniec, kropka. 2. Opinia w sprawie projektu uchwały dotyczącej samej strategii. O tym też więcej powiem. I to też chodzi o pewną kwestię techniczną. 3. Dodanie punktu, prośba na sam początek. Informacja w sprawie wzajemnego przekazywania sobie gruntów między gminą a powiatem oraz ewentualnego zawierania porozumień w tym, w zakresie. To ukłon w stronę Pani Strzeleckiej, żeby mogła jak najbardziej zabrać głos. Dziękuję bardzo.

### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie. Pani Aniu proszę przygotować głosowania. Czy jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę. Pani Aniu. Słucham?

### **Zastępca Wójta Gminy Lesznowola – Oktawian Druzd**

- Chcieliśmy, żeby też przedstawiciel ZOPO mógł w miarę (...)

### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- To już mamy uzgodnione, w związku z tym najpierw starostwo, później ZOPO. Dziękuję uprzejmie. Pani Aniu, proszę o uruchomienie głosowania. Głosowanie w sprawie dodania punktu do porządku posiedzenia, opinia projektu uchwały Rady Gminy w sprawie zmieniającej uchwałę nr XXXVIII/4/2024 Rady Gminy Lesznowola z dnia 24 lipca 2024 roku. W sprawie przystąpienie do opracowania projektu aktualizacji strategii rozwoju Gminy Lesznowola na lata 2022-2032 z jednoczesnym jej wydłużeniem do roku 2040+ oraz określenia szczegółowego trybu i harmonogramu opracowywania projektu aktualizacji tego dokumentu w tym trybu konsultacji. Proszę o głosy za, przeciw lub wstrzymujące się. Dziękuję. Sześć głosów za, zero przeciw, zero wstrzymujących się. Punkt został dodany do porządku obrad. Proszę o następne głosowanie. Głosowanie w sprawie dodania do porządku posiedzenia punktu: opinia projektu uchwały Rady Gminy w sprawie przyjęcia aktualizacji strategii rozwoju gminy na lata 2022-2032 z jednoczesnym jej wydłużeniem do roku 2040. Proszę o oddawanie głosów za, przeciw lub wstrzymujących się. Dziękuję uprzejmie. Sześć głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, trzech radnych nieobecnych. Punkt został dodany do porządku obrad. Proszę o kolejne głosowanie. Głosowanie w sprawie dodania do punktu porządku posiedzenia: informacja w sprawie wzajemnego przekazywania pomiędzy gminą a powiatem gruntów pod budowę dróg oraz ewentualnego zawierania porozumień w tym zakresie. Proszę o głosy za, przeciw lub wstrzymujące się. Dziękuję uprzejmie. Przy sześciu głosach za, braku sprzeciwu i braku głosów wstrzymujących się punkt został dodany do porządku obrad. Proszę o przygotowanie głosowania na temat całego porządku obrad wraz z przyjętymi wnioskami. Głosowanie w sprawie przyjęcia

porządku posiedzenia wraz z przyjętymi wnioskami. Proszę o głosy za, przeciw lub wstrzymujące się. Dziękuję. Przy 6 głosach za, 0 wstrzymujących się, 0 przeciw, 3 radnych nieobecnych. Porządek obrad został zatwierdzony. Zgodnie z uprzednimi umowami przechodzimy do punktu dotyczącego przyjęcia sporządzenia informacji na temat porozumienia ze Starostwem Powiatowym w sprawie wzajemnego użyczenia gruntów pod drogi. Proszę uprzejmie Panią Strzelecką. Udzielam głosu.

#### **Członkini Zarządu Powiatu Piaseczyńskiego – Katarzyna Strzelecka**

- Bardzo serdecznie dziękuję. Dziękuję przede wszystkim za udzielenie głosu i jakby umożliwienie mi zabrania tego głosu. Szanowni Państwo, ja się nazywam Katarzyna Strzelecka, jestem członkinią Zarządu Powiatu Piaseczyńskiego. Miałam okazję z częścią z Państwa spotkać się podczas posiedzenia komisji w dniu wczorajszym. Zreferuję pokrótce temat, chociaż jest on, powiedziałabym obszerny. I taki stan rzeczy, z którym się mierzymy, jest wynikiem działań, okoliczności, które zaszły na przestrzeni lat, wielu lat czasem. W ostatnim czasie zostały skierowane dwa wnioski do Gminy Lesznowola w sprawie prośby o zrzeczenie się odszkodowania za prawo do własności nieruchomości stanowiących działkę, która jest pod drogą powiatową. Sytuacja wygląda tak, że czasem mamy pewne niezgodności, tak patrząc zupełnie na logikę, że jest droga powiatowa, natomiast część gruntu pod tą drogą należy do gminy. To również działa w drugą stronę. I w takiej sytuacji jakby powoduje to po pierwsze zamieszanie i bałagan. Wychodzimy z założenia, mówię tutaj jako Zarząd Powiatu, że chcielibyśmy doprowadzać do sytuacji, kiedy będzie to jasne, przejrzyste i klarowne. Państwo jako Gmina Lesznowola, jako właściciel gruntu tak naprawdę nie ma możliwości korzystania ze swoich praw w związku z tą własnością, a jednocześnie Powiat Piaseczyński jako zarządca drogi jest zobligowany do utrzymywania tych dróg, więc mamy tutaj pewne rozbieżności. Taki stan prawny i takie sytuacje nie odnoszą się wyłącznie do relacji między Powiatem Piaseczyńskim i Gminą Lesznowola. My mamy takie sytuacje we wszystkich gminach i podejrzewam, że w całej Polsce z takimi sytuacjami samorządy się mierzą. Natomiast my postulujemy, żeby wypracować pewne praktyki współpracy między samorządami. Po to, żeby rozumiejąc te zawiłości i czasem te kłincze prawne, skupić się na tym, żeby ten stan prawny doprowadzać do ładu i porządku. Cieszymy się, że powstają nowe drogi. Cieszymy się, że są nowe inwestycje. Natomiast powinniśmy też przykładając wagę do tego, żeby te kwestie własności również były jasne, czytelne, klarowne. I żebyśmy nie zwlekali z uporządkowaniem tego obszaru. Żeby nie być gołosłowną, bo to powinno działać w dwie strony, przyjechałam z projektem uchwały Rady Powiatu Piaseczyńskiego w sprawie przekazania zgody na zbycie zasobu nieruchomości powiatu Piaseczyńskiego w drodze darowizny, nieruchomości położonej w obrębie Wilcza Góra, Gmina Lesznowola. To są działki, które są powiatowe. My żadnego z tego pożytku mieć nie będziemy. Wiadomo, że jest to taki teren, który ciężko będzie inaczej zagospodarować, a Państwo, Gmina Lesznowola, na pewno skorzysta z tego przejęcia i połączy sobie dwie lokalne drogi, co wydaje się sensowne i uzasadnione w takim przypadku. Dlatego wychodzę z założenia, że jeżeli mamy taką inicjatywę, z jednej strony warto, żebyśmy się spotkali w szerszym gronie. Chciałabym zwrócić uwagę na to, że to również odnosi się do działek, których właścicielem jest Gmina Lesznowola. Wspomniałam o działce nr 351/7 w Nowej Woli. Jest też kilka działek w Gminie Lesznowola. 125/2, 126/1, 127/2, 128/2. One mają czasem po kilkadziesiąt, czasem po kilkaset metrów. I jak mówię, jest to tak naprawdę chyba kwestia bardziej kosmetyki niż tego, że mają one jakąś określoną wartość. Oczywiście są operaty szacunkowe, które wskazują na pewną wartość. Natomiast nie chciałabym też doprowadzać do sytuacji, w których będziemy skupiali się wyłącznie na wartości tej działki, bo możemy się zacząć licytować w kontekście nakładów poniesionych na wybudowanie samej drogi i jej utrzymanie. Więc tutaj chciałabym, żebyśmy mieli jakby szerszy kontekst w głowach, podejmując takie uchwały. Tak że tyle z mojej strony. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie. Czy ktoś chciałby jeszcze coś dodać z Zarządu? Jeśli nie to otwieram dyskusję. Radna Izabela Ignacak, udzielam głosu.

**Radna Izabela Ignacak**

- Dziękuję bardzo, znowu nie zdążyłam zanotować. Chciałam się dopytać, działka w Nowej Woli to jest numer 351/7, tak? Bo wczoraj mieliśmy problem z odnalezieniem, a widzę, że ta mi się podpowiada. Dobrze zanotowałam, 351/7? Świetnie, to odnalazłam ją, dziękuję ślicznie.

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie Pani Radna. Pan Radny Marcin Kania. Udzielam głosu.

**Radny Marcin Kania**

- Dziękuję bardzo. Dzień dobry. Witam Państwa serdecznie. Dzień dobry. Ja tak jak też mówiłem w dniu wczorajszym chciałbym tutaj zwrócić uwagę na kwestię działki przy ul. Polnej w Mysiadle. Na której znajduje się plac zabaw. W kontekście wzajemnej inwestycji dotyczącej budowy Szkoły Ponadpodstawowej w Mysiadle. Chciałbym prosić tutaj o pochylenie się nad tym tematem. I mam nadzieję, że tutaj wspólnymi siłami ten grunt na rzecz Gminy Lesznowola uda się pozyskać.

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Proszę, udzielam głosu Pani Przewodnicząca Starostwa, Pani Strzeleckiej.

**Członkini Zarządu Powiatu Piaseczyńskiego – Katarzyna Strzelecka**

- Bardzo serdecznie dziękuję, natomiast sprostuję, to nie jest działka, która jest własnością Powiatu Piaseczyńskiego, to jest Skarb Państwa. To po pierwsze, więc tutaj tylko Starostwo niejako jest pośrednikiem we wniosku w sprawie, czy to pytania odnośnie możliwości nabycia tej działki czy bezkosztowego przejęcia. Natomiast takie postępowania już miały miejsce, tak? I dosyć długa chyba jest historia ubiegania się o tę działkę. Tutaj pani z wydziału, tak, nakreśliła rys historyczny. Ja również się od wczoraj zapoznałam w Wydziale Gospodarowania Mieniem. Tak że tutaj no nie jest to dobra wola samego Starostwa Powiatowego w zakresie przekazania tej działki. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie. Proszę uprzejmie, Pani Kierownik.

**Kierownik Referatu Geodezji – Grażyna Brzozowska**

- Pozwolę sobie w tej sprawie dodać do mojej przedmówczynie, że ta sprawa faktycznie jest w toku od bardzo wielu lat. Gmina występowała wielokrotnie o przekazanie tej działki, bo mamy ją w tej chwili w dzierżawie. I ona stawała na komisjach też wielokrotnie dlatego, że tak jak tutaj pani powiedziała, że starosta jest takim troszeczkę pośrednikiem pomiędzy wojewodą. I my tutaj mamy ten kontakt ze sobą i współpracujemy. Wojewoda wielokrotnie nie wyraził zgody na przekazanie tej nieruchomości w formie darowizny. Była propozycja sprzedaży za bardzo duże pieniądze. W tej chwili musiałabym to sprawdzić, bo nie jestem przygotowana w tym momencie do tego pytania. I wiem, że tutaj też było to przedmiotem komisji. Oczywiście gmina nie zdecydowała się za takie pieniądze nabyć tę nieruchomość, o jakiej wskazywał Wojewoda. Tak że tu niestety te decyzje i w kwestii zakupu, i w kwestii dzierżawy, też muszą być wszystko za zgodą wojewody, o co starosta zawsze też występuje w związku z wnioskiem gminy. Tak że ta sprawa jest tak jakby kontynuowana. Mamy teraz chyba, z tego co pamiętam, chyba na 3 lata zgodę na dzierżawę. Też potwornie długo Starostwo nie mogło otrzymać odpowiedzi w tej kwestii od Wojewody, ale jakoś się udało i mamy tę dzierżawę. Tak że dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Pan Radny Marcin Kania i jeszcze Pani Strzelecka? Proszę uprzejmie.

### **Członkini Zarządu Powiatu Piaseczyńskiego – Katarzyna Strzelecka**

- To tak tytułem tylko, bo otworzyłam sobie maila, żebym nic nie przekłamała. Obecnie działka 36/2 z obrębu Mysiadło jest objęta umową dzierżawy z Gminą Lesznowola do dnia 26 grudnia 2027 roku. I myślę, że do tego czasu warto podjąć decyzję o kolejnym wniosku. Dziękuję.

### **Przewodniczący Rady Gminy – Łukasz Grochala**

- Dziękuję uprzejmie. Pan Radny Marcin Kania ad vocem. Udzielam głosu.

### **Radny Marcin Kania**

- Dziękuję bardzo za tę informację. Faktycznie potwierdzam, że Skarb Państwa, natomiast też pamiętam, że tutaj też Państwo jako Starostwo też byliście aktywni w ubiegłych latach w tym temacie, dlatego też stąd poruszenie tego tematu przeze mnie w dniu wczorajszym. Natomiast oczywiście tutaj prosba i do Państwa, jak również do naszego Gminnego Zarządu o podjęcie działania, abyśmy mogli ten teren pozyskać. Oczywiście idealne byłoby pozyskanie tego terenu w formie bezpłatnej. Mam nadzieję, że tak się uda, dlatego też tutaj tak ogromna prosba do Zarządu, żeby już dzisiaj te działania dodatkowo podjąć. Umowa kończy się za te niecałe półtora roku z groszami, dlatego też tutaj prosba, żeby o tym pamiętać. I mam nadzieję, że ten grunt będzie wreszcie pozyskany tutaj na rzecz naszej gminy.

### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pani Radna Bożena (...) A, jeszcze, dobrze, Pani Strzelecka, proszę uprzejmie.

### **Członkini Zarządu Powiatu Piaseczyńskiego – Katarzyna Strzelecka**

- Oczywiście, no jasne, natomiast moja dzisiejsza wizyta jakby skupia się wokół działek, które są gminne i powiatowe i którymi możemy rozporządzać. W związku z czym, no tutaj wniosek pana radnego oczywiście jeśli Zarząd będzie miał wolę występowania z takim wnioskiem, to my będziemy tutaj również aktywnie wspierać i pośredniczyć w tym wniosku do Wojewody. Niemniej chciałabym, żebyśmy temat tego, czym możemy faktycznie władać i przekazywać sobie nawzajem, żebyśmy jednak zaopiekowali. Dziękuję bardzo.

### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Pani Radna Bożenna Korlak. Udzielam głosu.

### **Radna Bożenna Korlak**

- Dzień dobry, witam wszystkich Państwa bardzo serdecznie. Ja mam taką prośbę, bo pani ze Starostwa mówiła, między innymi wymieniała te drogi. Mnie brakuje takiej mapki poglądowej, o które kawałki dróg Powiatowi zależy, żeby to przejąć i w drugą stronę, które powiat, a my byśmy chcieli przejąć. Więc to tylko o to mi chodzi, że brakuje. Dziękuję.

### **Kierownik Referatu Geodezji – Grażyna Brzozowska**

- Ja pozwolę tutaj jakby wyjaśnić pewną kwestię, bo wydaje mi się, że te działki w Nowej Woli, które są wymienione, to są działki, które są własnością już powiatu. Więc tutaj nie ma mowy o jakimkolwiek przekazywaniu. Więc tu nie możemy mylić, proszę Państwa, ZRID-ów, gdzie z mocy prawa przechodzą działki na własność powiatu i myślę, że chodzi o zrzeczenie się odszkodowań. To jest jakby jeden temat. A drugim tematem to są istniejące drogi, które tak jak tutaj Wilczej Górze sprawa jest w toku, to nie musimy nic działać, bo ja prowadzę tę sprawę z Wydziałem Gospodarowania Mieniem. I sprawa jest w toku przekazywania dróg w Wilczej Górze. Ale też na przykład taką drogę istniejącą, nie ze ZRID-u, bo to dwie zupełnie inne sprawy i nie można ich pomieszać i jakby wrzucić do innego worka. To na przykład ulica Łączności była przekazana w drodze darowizny na rzecz Powiatu, bo była drogą gminną, znaczy w ewidencji gruntów była drogą gminną.

Wpisana jako własność gminy. I tu była zgoda Rady Gminy. I trzy lata temu, z tego co pamiętam, w 2023 roku gmina przekazała aktem notarialnym np. ulicę m.in. Łączności, bo o niej pamiętam. A to, co wydaje mi się tutaj pani z powiatu mówi, to rozmawiamy o zrzeczeniach się odszkodowania, ponieważ te grunty, które akurat przeszły z mocy prawa na własność powiatu, w tym przypadku pod poszerzenie ulicy Raszyńskiej. To przysługuje gminie odszkodowanie, bo one były własnością gminy. I myślę, że ten wniosek dotyczy konkretnie takich tutaj przypadków o zrzeczenie się tych odszkodowań. W tym przypadku akurat wiem, że nie było jeszcze przeprowadzone żadne postępowanie w sprawie odszkodowania, nie jest wszczęte, więc rozumiem, że ta kwota jest taką kwotą przybliżoną, orientacyjną, bo nie były wykonane żadne operaty szacunkowe, więc tak naprawdę takiej wartości operatowej w przypadku tych działeczek, o których tutaj Pani wymieniła w Nowej Woli, no to wiedzy nie mamy. Tu jest przybliżone, że będzie to około 120 zł za metr. I tu Państwu wyszła ta kwota 196 200 zł. Tak że tak, to bym to rozróżniła. Jeszcze raz powiem, czym innym są ZRID-y, gdzie już własnością jest to powiat. I wtedy powiat jakby prosi, żeby się wójt gminy, bo to tylko on ma kompetencje ustawowe do tego. W mojej ocenie nie ma podstaw prawnych do zawierania porozumień, a podejmowania uchwał. Nie za bardzo wiem na jakiej podstawie prawnej. Dlatego, że zrzeczenie może odbywać się w formie pisemnej. Jeżeli wójt gminy wyrazi na to zgodę do każdego ZRID-u. Czyli jeżeli mamy konkretny ZRID, to wtedy piszemy, że gmina się zrzeka odszkodowania za działkę XY o takiej i takiej wartości. I w mojej ocenie nie można tego wrzucić w jakieś porozumienie i przyszłościowo mówić, że my się zrzekamy wszystkich odszkodowań z racji nabycia przez powiat gruntów pod drogi. Tak jest moje stanowisko i wiedza na ten temat. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Pani Radna Bożenna Korlak ad vocem. To za chwilę, dobrze.

#### **Radna Bożenna Korlak**

- Znaczący, ja chciałam, nie chodzi, żeby była taka jakaś mapka pogłądowa, w których miejscowościach mamy te kawałki dróg w dwie strony, bo ja na przykład nie jestem w Komisji Przestrzennej i nie mam takiej wiedzy. W dzisiejszych materiałach tego nie otrzymałam i tylko mi o to chodzi. Natomiast cała ta procedura, co Pani mówi, to już jakby jest drugoplanowa dla mnie. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie. Pani Strzelecka.

#### **Członkini Zarządu Powiatu Piaseczyńskiego – Katarzyna Strzelecka**

- Bardzo dziękuję. Faktycznie moja wypowiedź może wprowadziła Państwa trochę w pewne zamieszanie, dlatego że uchwała Rady Powiatu Piaseczyńskiego faktycznie jest taką stricte kompetencją Rady Powiatu. I przekazanie w formie darowizny. I tutaj to nie jest odszkodowanie, to jest faktycznie przekazanie w formie darowizny. W drugą stronę, teraz nie mamy sytuacji, o których będziemy się ubiegali o przekazanie w formie darowizny, ale jednocześnie wnosimy o zrzeczenie się odszkodowania. Dwie różne rzeczy, de facto dotyczące gruntów pod drogami powiatowymi czy w pasie dróg powiatowych bądź gminnych. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie. Dobrze, Pani Kierownik, proszę, udzielam głosu.

#### **Kierownik Referatu Geodezji – Grażyna Brzozowska**

- Ja jeszcze tak jakby dodam, tak żeby to dla Państwa było jasne, bo jeżeli mówimy o tych drogach takich istniejących, ja powiedziałam na przykład o ulicy Łączności, tutaj Pani wskazała w odwrotną stronę, że powiat przekazuje Wilczej Górze, no to zawsze się odbywa to w formie jakby wniosku, bo albo gmina składa wniosek z taką prośbą lub powiat składa z taką prośbą. My w przypadku Wilczej Góry mamy podjętą taką uchwałę i takie rzeczy są procedowane tak samo jak było oczywiście z ulicą

łączności, tak? Tak że tutaj to już tak działamy jakby wewnątrz, merytorycznie, jeżeli Rada Gminy wyraża w formie, bo musi wyrazić zgodę na nabycie czy na zbycie w formie uchwały. I takie rzeczy do istniejących dróg są. I tak jak tutaj obie wspomnieliśmy, inną rzeczą jest kwestia zrzeczenia, bo tego nie można ubrać jakby w uchwały, czy jakieś inne ramy, żeby ustalić, że to tak się ma odbywać. Każda sprawa powinna być oddzielnie rozpatrywana. Indywidualnie przez wójta.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Grażyno. Czy jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Dziękuję uprzejmie Pani Przedstawicielce Powiatu Piaseczyńskiego, ponieważ to jest tylko informacja, my się nad tym mamy zastanowić, więc głosować nie będziemy w tym momencie. Przejdziemy w takim układzie do dwóch punktów formalnych uchwalenia protokołów i zaczniemy procedować. Dziękujemy uprzejmie.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu 3 porządku posiedzenia. Przyjęcie protokołu numer 1/KPG/2026 z dnia 30 stycznia 2026 roku. Czy są jakieś uwagi do tego protokołu? Nie widzę. Pani Aniu, proszę o uruchomienie głosowania. Głosujemy w sprawie przyjęcia protokołu nr 1/KPG/2026 z dnia 30 stycznia 2026 roku. Proszę o głosy za, przeciw lub wstrzymujące się. Zakończymy głosowanie, bo pani radna jest nieobecna. Dziękuję uprzejmie. Czterema głosami za, przy jednym wstrzymującym się i jednym głosem nieobecnym, protokół został przyjęty. Przechodzimy do punktu nr 4. Przyjęcie protokołu nr 2/KGP/2026. Z dnia 19 lutego 2026 roku. Proszę o oddanie głosu za, przeciw lub wstrzymującego się. Dziękuję uprzejmie, zamykamy głosowanie. 5 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, 1 brak głosu. 3 osoby nieobecne, protokół został przyjęty. I teraz przejdziemy zgodnie z umową do punktu, który pierwotnie nosił numer 7. Opinia w sprawie wyboru wariantu organizacji dowozów uczniów do szkół w Gminie Lesznowola w roku szkolnym 2023. Proszę o informację Pana Wójta.

#### **Zastępca Wójta Gminy Lesznowola – Oktawian Druzd**

- Szanowni Państwo, bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący. Ja tylko chciałbym przedstawić na kanwie ostatnich rozmów naszych o edukacji i naszych też analiz dotyczących możliwych oszczędności w edukacji, które możemy Państwu przedstawić. Chcieliśmy przedstawić trzy wersje możliwe dotyczące transportu dzieci do szkół, żebyście też mieli Państwo jasność, jakie mamy możliwości. i pełną wiedzę, co do tego transportu. Przedstawi je Pani Dyrektor Pajewska z ZOPO. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Wójcie. Udzielam głosu Pani Dyrektor Iszczyńskiej.

#### **Zastępca Dyrektora ZOPO – Iwona Pajewska-Iszczyńska**

- Panie Przewodniczący, dziękuję za udzielenie głosu. Witam Panu Wójtów, Panią Skarbnik, Pana Przewodniczącego, Państwa Radnych. Tutaj przedstawię Państwu trzy warianty dowozu uczniów, jakie mogą funkcjonować i każdy wariant jest zupełnie inny. I na koniec mojej prezentacji prosiłabym Państwa Radnych o przeprowadzenie głosowania, który wariant wybierają, tak żeby to była wskazówka dla nas, dla pani wójt, w którym kierunku mamy iść. Pragnę nadmienić, że Państwa głosowanie jest dla nas wiążące, ponieważ zaraz po tym spotkaniu uruchomimy procedurę przetargu. No i później nie można się cofnąć, nie można zrezygnować, nie można unieważnić przetargu. Tak że prosiłabym o dokładne przeanalizowanie i oddanie głosu. Szanowni Państwo, przepisy dotyczące dowozu uczniów reguluje ustawa prawo oświatowe, dokładnie art. 39 ust. 2. Mówi, że droga dziecka z domu do szkoły nie może przekraczać trzech kilometrów dla uczniów klas od pierwszej do czwartej. I dla starszych od klasy piątej do ósmej nie może przekraczać czterech kilometrów. Jeżeli ta droga jest dłuższa, to gmina tutaj art. 39 ust. 3 pkt 1 mówi o tym, że obowiązkiem gminy jest zorganizowanie dla uczniów bezpłatnego transportu i opieki w czasie

przewozu albo zwrot kosztów przejazdu dziecka środkami komunikacji publicznej dla tych, którzy mieszkają dalej od szkoły 3-4 km. Bardzo istotny jest podpunkt 2, że jeżeli gmina ma środki, może zorganizować transport dla wszystkich uczniów. Jest to podpunkt fakultatywny. Nie jest to obowiązek gminy, ale gmina może taki transport zorganizować. I Szanowni Państwo Radni, no takie tutaj przedstawiłam trzy możliwe warianty dowozu. Wariant pierwszy, Jest to wariant obecny. Od lat dowozimy uczniów, wszystkich, bez względu na odległość miejsca zamieszkania od szkoły.

Wykonawcę wybieramy w trybie przetargu nieograniczonego, w trybie art. 132 ustawy Prawo Zamówień Publicznych. Jest to przetarg europejski. Alternatywą tych dowozów są dowozy, które przysługują uczniom, którzy mieszkają w odległości co najmniej 3 kilometrów bądź powyżej od szkoły. Tutaj już nie wspominam o 4 kilometrach. Tutaj chciałabym, żebyśmy przyjęli wariant uczniowie zamieszkujący powyżej 3 kilometrów. Takie symulacje robiłam i to myślę takie ujednolicenie i prostsze w rachunkach. I dla uczniów, którzy mieszkają 3 kilometry bądź powyżej od szkoły możliwe są do przeprowadzenia dwa warianty. Gmina może dla uczniów zamieszkujących 3 kilometry bądź wyżej od szkoły przeprowadzić przetarg. Na wybór wykonawcy w naszym przypadku również to będzie przetarg nieograniczony w trybie art. 132 ustawy Prawo Zamówień Publicznych, przetarg europejski, to jest wariant drugi. Bądź wariant trzeci gmina również w trybie przetargu nieograniczonego może wybrać wykonawcę na zakup biletów ulgowych dla uczniów. O tym będę mówiła w dalszej części. Szanowni Państwo, wariant obecny, który jest przez nas praktykowany od wielu lat. Dowozimy uczniów bez względu na odległość miejsca zamieszkania od szkoły. Dowóz odbywa się do czterech naszych gminnych szkół. Do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lesznowoli, do Szkoły Podstawowej w Mrokowie, Szkoły Podstawowej w Zamienie i Szkoły Podstawowej w Mysiadle. Jak już powiedziałam, wykonawcą dowozu wybierany jest w trybie przetargu nieograniczonego na podstawie art. 132 ustawy Prawo Zamówień Publicznych. Jest to przetarg Unii Europejskiej. Wykonawca również zapewnia opiekuna podczas dowozu. Na kolejnym wykresie przedstawiłam nakłady, jakie ponosimy na dowóz. To jest dowóz uczniów tylko do szkół. Tutaj w tych kwotach nie został uwzględniony dowóz uczniów niepełnosprawnych, bo on się odbywa na innych zasadach. Jak widać te wysokie słupki to nakłady, które gmina ponosi, są stabilne na przestrzeni lat, ale wysokie. No i oczekujemy, że będą jeszcze wyższe w dobie konfliktu na Bliskim Wschodzie, gdzie ceny paliw na pewno poszybują w górę i to się bardzo odbije w cenie, którą złożą nam wykonawcy w przetargu na dowóz uczniów. I dowozimy 965 uczniów do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lesznowoli, 68 uczniów do Szkoły Podstawowej w Mysiadle, 500 uczniów do Szkoły Podstawowej w Zamieniu i 304 uczniów do Szkoły Podstawowej w Mrokowie. Razem wszystkich uczniów dowozimy w liczbie 1837. Każdy wariant przeze mnie przedstawiony ma swoje zalety i wady. Zaletą obecnego modelu, obecnego wariantu, który realizujemy w Gminie Lesznowola jest na pewno dostępność dowozu dla wszystkich uczniów i bezpieczeństwo dowozu. Zapewniony jest opiekun dowozu. No i oczywiście ten model dowozu, który obecnie realizujemy wiąże się z dużą wygodą dla uczniów, ponieważ godziny dowozów i odwozów uczniów są dostosowane do planu lekcji, jak również ich zajęć dodatkowych. Tak że uczniowie nie czekają w świetlicy, tylko niebawem jest godzina kursu powrotnego ze szkoły. No i oczywiście ten model, ten typ dowozu wiąże się ze znacznym ułatwieniem dla rodziców, ponieważ nie są oni zaangażowani w dowóz, jak i odbiór dziecka z placówki szkolnej. Jak się Państwo domyślają, są też wady tego wariantu, ponieważ wiąże się to z wysokimi nakładami samorządu na dowóz, w związku z powszechnością tego dowozu dla wszystkich uczniów, dużą liczbą tras dowozu i pojazdów, które wykorzystywane są do obsługi. No i oczywiście są liczne problemy organizacyjne w zapewnieniu, żeby te dowozy były na czas z powodu licznych remontów dróg. To był wariant pierwszy. Kolejny wariant, Jest to wariant drugi, który dotyczy wyłącznie uczniów zgodnie z ustawą art. 39 Prawo oświatowe, czyli ten wariant jest przeznaczony dla uczniów, których miejsce zamieszkania od placówki szkolnej jest trzy kilometry bądź wyżej. No tak. I tutaj właśnie pomijamy te 4 km, ujednolicamy, żeby ten wariant obejmował uczniów zamieszkujących co najmniej 3 km od placówki szkolnej. I warianty pierwszy bądź drugi można ze sobą porównywać w zestawieniu liczbowym. Pokusiłam się o taką symulację. Jeżeli dowozimy wszystkich uczniów, czyli tak jak w wariantie pierwszym, to jest to liczba 1837. Jeżeli weźmiemy pod

uwagę tylko uczniów, którym przysługuje dowóz ze względu na zapisy ustawy Prawo Oświatowe, to będziemy dowozić około 1122 uczniów. W pierwszym wariantcie, jak dowozimy wszystkich uczniów, są to koszty 4,7 mln. Jeżeli dowozimy uczniów powyżej 3 kilometrów, to jest 3,5 mln. Czyli taka symulacja została przeze mnie wykonana, oszczędzamy 1 228 000 zł. Te informacje o liczbie uczniów otrzymałam ze szkół, a wysokość kosztów na podstawie złożonych ofert w tym roku w przetargu. Wariant drugi posiada swoje wady i zalety. Jeżeli dowozimy uczniów, którzy mieszkają powyżej trzech kilometrów, na pewno zaletą dla samorządu jest to, że są to niższe koszty funkcjonowania systemu i większa kontrola samorządu nad funkcjonowaniem tego systemu. Natomiast wadą jest to, że przyjęcie takiego modelu może spowodować niezadowolenie rodziców, liczne petycje i skargi. Mieliśmy próbę wprowadzenia tego wariantu w poprzedniej kadencji i spotkaliśmy się właśnie z wielkim niezadowoleniem rodziców. Takie niezadowolenie rodziców oczywiście może wpływać negatywnie na wizerunek samorządu. I kolejny wariant, wariant trzeci, jest to propozycja zakupu biletów ulgowych przez samorząd dla uczniów szkół. Na czym ten wariant polega? Wariant ten dedykowany jest również wyłącznie uczniom zamieszkującym, co najmniej 3 km od szkoły. Czyli jest to alternatywa wariantu drugiego. W wariantcie tym gmina wybiera wykonawcę w trybie przetargu nieograniczonego. Pewnie w naszym przypadku w trybie art. 132 ustawy Prawo Zamówień Publicznych będzie to przetarg Unii Europejskiej. Jest to przetarg, na mocy którego gmina wybiera wykonawcę, u którego dokonuje co miesiąc zakupu biletów ulgowych na dowóz uczniów do szkół na określonych trasach. Dowóz uczniów na podstawie wykupionych biletów przez samorząd ma cechy gminnego transportu publicznego. To znaczy z tych autobusów mogą również korzystać mieszkańcy gminy. W związku z tym autobusy są oznaczone numerem linii, a nie zawierają oznaczenia autobus szkolny, bo jest to transport publiczny. I tutaj zapewnienie opiekuna dowozu z uwagi, że jest to transport publiczny leży po stronie zamawiającego lub szkoły. Wariant ten ma również swoje wady i zalety. Zaletą na pewno jest to, że są to niższe koszty realizacji samorządu obowiązku dowozu uczniów do szkół. Przewoźnik rekompensuje sobie niższe koszty złożonej oferty, niższe koszty ponoszone przez samorząd na zakup biletów ulgowych dla uczniów dotacją, którą może otrzymać od Marszałka Województwa na każde dowożone dziecko. Może się o taką dotację przewoźnik ubiegać, bo jest organizatorem transportu publicznego. Natomiast wadą tego wariantu jest, że jest to wariant przeznaczony wyłącznie dla uczniów, którzy mieszkają 3 km lub powyżej od szkoły. Dotacja dla przewoźnika może obejmować wyłącznie uczniów, którym przysługuje dowóz zgodnie z ustawą art. 39 ustawy Prawo Oświatowe. Tak że jest to wariant wyłącznie dla uczniów zamieszkujących powyżej trzech kilometrów. I wadą również według mnie jest to, że transport może być mniej wygodny dla uczniów, ponieważ mogą nim podróżować inni mieszkańcy gminy. Wielu uczniów, szczególnie z młodszych klas, może mieć problem z prawidłową identyfikacją pojazdu, gdyż autobus nie ma specjalnego oznakowania, tylko posiada numer linii. Szanowni Państwo, to jest mój ostatni slajd. Poproszę o pytania, chętnie odpowiem i na koniec poprosiłabym o przegłosowanie każdego wariantu. Będzie to wskazówka w jakim kierunku mamy w przyszłym roku szkolnym organizować transport. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie Pani Kierownik. Otwieram dyskusję. Zgłasza się Pani Radna Małgorzata Brzezińska, udzielam głosu.

#### **Radna Małgorzata Brzezińska**

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. Dzień dobry Państwu. Ja tylko chciałam zapytać, ponieważ już tą Państwa prezentację miałam przyjemność wysłuchać na poprzedniej komisji, Komisji Społecznej. I tam zadałam pytania i mam pytania, na które tak naprawdę nie dostałam odpowiedzi, bo jakby Państwo nie byliście do tego przygotowani. I mam pytanie ponownie. Czy dzisiaj mamy trochę więcej wiedzy? Ale chciałabym wrócić do prezentacji do wariantu drugiego, jeżeli mogę na chwilę. Tam w zaletach powiedziała Pani, napisała Pani w prezentacji większa kontrola samorządu. Tak? Chciałabym bliżej poznać, co to jest ta większa kontrola samorządu, czyli przy tym pierwszym wariantcie nie

mamy takiej kontroli? Jeżeli ten wariant drugi nam pozwala na większą, to co to jest ta większa? Bo jak gdyby nie do końca gdzieś tu czuję spójność. I jeszcze pytanie, które zadawałam na Komisji Społecznej, bo tam mówiliśmy o tym, że te 700 dzieci przy wariacie drugim wyskakuje nam, w cudzysłowie, z konieczności objęcia ich przewozem. I moje pytanie było, czy znamy koszty, jakie poniesiemy w placówkach oświatowych, związane z zaopiekowaniem tych dzieci, jeżeli rodzice je przywiozą wcześniej do szkoły lub dłużej będą musieli pozostawać w naszych świetlicach, no bo wiadomo, że nie będą miały jak dojechać lub wrócić w momencie, kiedy zaczynają lekcje później lub kończą później. No bo na ogół rodzice wtedy będą zobligowani, żeby pomóc dzieciom dojechać do szkoły.

#### **Zastępca Dyrektora ZOPO – Iwona Pajewska-Iszczyńska**

- Szanowni Państwo, większa kontrola w drugim systemie oznacza to, że mniej dzieci jeździ, jest mniej tras, jest mniej problemów. Ponieważ w ubiegłym roku mieliśmy bardzo dużo remontów dróg i powodowało to, że wiele pojazdów spóźniało się, musieliśmy organizować jakieś okrężne trasy. Natomiast w wariacie tym pierwszym, wariacie pełnym, jeśli dowozimy wszystkich uczniów, my dobrze panujemy nad tym dowozem. Tylko tak, jeżeli coś jest mniejsze, jest bardziej może łatwiejsze do pilnowania. To o to chodziło. Natomiast jeśli chodzi o koszty. To jest bardzo istotne pytanie. Poprosiłam dyrektorów czterech szkół, do których dowozimy, o opinię. Z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lesznowoli otrzymałam informację, że placówka w Lesznowoli nie ma możliwości wygospodarowania dodatkowych pomieszczeń na zajęcia świetlicowe dla uczniów. Cóż, nie ma mowy o kosztach, nie ma po prostu przestrzeni, żeby tych uczniów przyjąć, żeby czekali na zajęcia szkolne bądź po zajęciach szkolnych. Jeśli chodzi o szkołę w Mrokowie, podobnie nie ma przestrzeni dla tych uczniów. Mówię o szkole w Mrokowie. Świetlica pracuje obecnie z bardzo dużym obciążeniem. Jeżeli świetlica miałaby przyjąć uczniów tych poniżej trzech kilometrów, to jest aż 288 osób. Mówimy o kosztach, to jest jeden etat, 120 tys. rocznie, ale jednocześnie szkoła mówi, że nie ma możliwości wygospodarowania kolejnych sal na potrzeby świetlicy. Szkoła pęka w szwach, sale są zagospodarowane na lekcje szkolne, i do czasu rozbudowy szkoły nie jesteśmy w stanie zapewnić innej przestrzeni na zajęcia świetlicowe. Podobna informacja jest ze Szkoły w Zamieniu. Jedynie Szkoła w Mysiadle, tam tylko 40 osób jest dowożonych, może zapewnić taką opiekę świetlicową.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Udzielam głosu Pani Małgorzacie Brzezińskiej, ad vocem.

#### **Radna Małgorzata Brzezińska**

- Dziękuję bardzo. Szanowna Pani, 120 tysięcy, jeden etat, ale mówimy o trzech szkołach, tak? Żeby ewentualnie zabezpieczyć, gdzie nie ma możliwości nawet zwiększenia tej ilości. Więc oprócz etatu to jeszcze koszty związane z wygospodarowaniem miejsca, którego ewentualnie na tą chwilę, z adaptacją pomieszczeń, których w tej chwili nie mamy, tak, takich kosztów nie znamy. Natomiast ja nie to, żebym była czepialska, ale ja bym bardzo prosiła, żebyśmy jednak mieli nie większą kontrolę, a kontrolę nad tym, co robimy, bez znaczenia, czy to jest wariant pierwszy, drugi czy trzeci. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Udzielam głosu Pani Radnej Agnieszce Muranowicz.

#### **Radna Agnieszka Muranowicz**

- Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Witam Państwa wszystkich serdecznie. Ja mam pytanie troszeczkę z drugiej strony. Mamy tu przedstawione trzy warianty, natomiast nie ukrywam, że dla mnie, tylko czy taki wariant w ogóle wchodzi w grę jest, najlepszym rozwiązaniem byłoby dowożenie wszystkich dzieci, natomiast pobieranie opłat tak zwanych biletów ulgowych dla dzieci, które jakby nie mieszczą się w tej klasyfikacji według ustawy, czyli powyżej 3 kilometrów. Czy jest taka możliwość? Bo w ten sposób jakby moglibyśmy mieć dofinansowanie do dowozu przez właśnie

sprzedaż tych biletów. I żeby on jakby był na takich samych zasadach jak wariant pierwszy. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący Rady Gminy – Łukasz Grochala**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Udzielam głosu Pani Pajewskiej.

#### **Zastępca Dyrektora ZOPO – Iwona Pajewska-Iszczyńska**

- Szanowni Państwo, nie ma takiej możliwości. Mam opinię prawną. Pani mecenas gminna odpisała mi, że radni nie mają legitymacji prawnej w podejmowaniu decyzji, że w sprawie dowozu fakultatywnego, bo rozmawiamy tutaj o tym dowozie, na który gmina nie ma obowiązku, czyli uczniów mieszkających do trzech kilometrów. Radni nie mają kompetencji do podejmowania uchwał w tej sprawie. Prawo mówi tylko to, że wójt organizuje transport i jest odpowiedzialny za jego zorganizowanie. Natomiast radni mają legitymację prawną do decydowania w sprawach formalnych. Takich na przykład jak wiek, czy jeśli chodzi o bezpieczeństwo. Natomiast czy tutaj dopłaty do dowozu, czy na Komisji Polityki Społecznej mieliśmy jeszcze sugestię, żeby dowóz dla uczniów do trzech kilometrów był dla tych, których rodzice posiadają Lesznowską Kartę Mieszkańca. Taki dowóz nie może być na tych zasadach realizowany, ponieważ jest to sprzeczne z literą prawa i również sprzeczne z Konstytucją RP, nierówne traktowanie wszystkich uczniów. I w związku z tym nikt tak nie robi, nie ma takiego przypadku w żadnej gminie. I my też nie możemy w tym kierunku podążać.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Udzielam głosu Panu Wojciechowi Adynowskiemu.

#### **Radny Wojciech Adynowski**

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja bym tak chciał powiedzieć od siebie, bo dostaliśmy trzy opcje, a tak naprawdę nie mamy żadnego wyboru. Dlaczego? Dlatego, że w momencie, gdy mamy w tej chwili taki układ, jaki mamy, że dowozimy w tym wariantcie pierwszym wszystkich, to jakkolwiek zmiana w tym momencie jest na niekorzyść. Ja nie widzę uzasadnienia w tym momencie, żeby to robić na niekorzyść, bo to jest to, co pani kierownik powiedziała, już w poprzedniej kadencji była taka próba. Mamy pewne rejon w gminie, które np. w pobliżu mnie to jest całe osiedle na ulicy Plonowej, bardzo dużo rejonów w tym trzecim okręgu, prawda, wokół Mrokowa, chyba w łąkach może mniej, ale bardziej wokół Mrokowa, gdzie dzieci fizycznie nie mają innej możliwości dotarcia do szkoły niż tym autobusem. Bo nawet jak mają mniej kilometrów, to czasami nie ma drogi, chodnika, nawet nie ma bezpiecznie się dostać. Więc w związku z tym ja rozumiem tą ideę, którą gmina przyjęła, w związku z tym robimy dla wszystkich. Jest to rozwiązanie droższe, ale nie mamy alternatywnego takiego rozwiązania. To co było tutaj powiedziane, co pani radna Muranowicz powiedziała, że właśnie taki wariant pośredni, że zabieramy wszystkich powyżej trzech kilometrów obligatoryjnie, a wszyscy poniżej dopłacają jakąś kwotę. Pani mówi, że nie ma takiej możliwości, ale tak czy inaczej dalej byłoby to pogorszenie warunków i też byłoby to znów większe zamieszanie, a realnie nie wiemy, czy ta oszczędność byłaby taka sama. Więc ja uważam, że na dzień dzisiejszy nie mamy wyboru innego, jak pozostawić ten wariant, bo zmiana wariantu na ten drugi spowoduje to, że tu oszczędzimy na przewozach, ale dołożymy na świetlicach. W związku z tym ten bilans, koniec końców może się okazać wcale niekorzystny. Ja tylko tyle chciałem powiedzieć. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pani Radna Izabela Ignacak. Udzielam głosu.

#### **Radna Izabela Ignacak**

- Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Witam wszystkich serdecznie. Ja też podbiję tą informację radnego Adynowskiego. Otóż to zestawienie i ten kompromis pomiędzy wariantem nr 1, a

wariantem nr 2 w postaci dopłat powyżej, byłby najbardziej rozsądny. Aczkolwiek chciałabym zapewnić, że okręg nr 3 bardzo różni się pomiędzy okręgami nr 1 i 2, ponieważ jest bardzo rozstrzelony. To jest bardzo duży teren, a nie tak duże skupiska mieszkańców w jakimś małym terenie, tylko to po prostu jest terytorialnie rozstrzelone. W związku z tym, no z racji tego, że też nie mamy rozbudowanej sieci transportu publicznego i często po prostu nie mamy jak skorzystać z różnych innych wariantów sieci komunikacyjnej. Uważam, że wyłączenie dzieci powyżej 3 km przynajmniej w kontekście okręgu nr 3, bo tak się wypowiadam za ten okręg, byłoby mocno niesprawiedliwe. Bo tak jak mówię, różnimy się w gminie pomiędzy okręgami. I to jest znaczna różnica. Ja bym chciała tylko doprecyzować ta różnica, bo też nie zanotowałam pomiędzy jednym, a drugim wariantem, to jest 1,3 mln, czy? Ok, dobra, dobra. Rozumiem.

**Zastępca Dyrektora ZOPO – Iwona Pajewska-Iszczyńska**

- Tak, prawie 1,3 mln.

**Radna Izabela Ignacak**

- No właśnie, tak jak mówię, ja bym się skłaniała do tego wariantu pomiędzy. Byłby najbardziej słuszny, ale nawet z nastawieniem, że utrzymamy obecną formułę ze względu na to, że przynajmniej w okręgu 3 jesteśmy tak rozstrzeleni i nie mamy możliwości innych, różnych, że wykluczając nie byłoby to dobre dla mieszkańców z tego okręgu. Dziękuję bardzo. A jeszcze dodam, że słusznie Pani powiedziała, świetlice absolutnie nie są przygotowane na kolejne dzieciaki. Wiemy o tym wszyscy. Ja już mówię o Szkole w Mrokwie, to bezwzględnie na obecną chwilę, na obecne warunki, nie ma takiej możliwości, żeby jeszcze dokooptować kolejne głowy. Tak że to jest kolejny argument. Dziękuję bardzo.

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję bardzo, Pani Radna. Czy Pani Kierownik chciałaby coś skomentować? Te dwie wypowiedzi? Nie, dobrze. Pan Radny Marcin Kania, udzielam głosu.

**Radny Marcin Kania**

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, podobnie jak na Komisji Polityki Społecznej, jak i dzisiaj, moje zdanie jest te same. Zdecydowanie jestem za utrzymaniem wariantu pierwszego. Przede wszystkim chodzi oczywiście o bezpieczeństwo dzieci. Dlatego też wydaje mi się, że w świetle tych głosów, które tutaj padły, decyzja nasza jest jasna i wydaje mi się, że tutaj kończymy dyskusję i przechodzimy do głosowania.

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. I Pan Radny Konrad Tkaczyk. Udzielam głosu.

**Radny Konrad Tkaczyk**

- Dziękuję. Ja pozwolę sobie jednak jeszcze nie zakończyć tej dyskusji, bo padło tutaj kilka wątków. Przede wszystkim Pani Dyrektor, jeśli mogłaby Pani nam przekazać tą opinię prawną, to byśmy byli wielce zobowiązani, bo w materiałach niestety nie możemy jej znaleźć. Ja bym się chciał bardzo zapoznać, bo jak usłyszałem o konstytucji i równości wszystkich dzieci, to zastanawiam się, co ten ustawodawca, jak on dzielił te dzieci na trzy, cztery kilometry, sobie myślą, czytając Konstytucję. Ale chyba miał prawo, tak mi się wydaje, dzielić te dzieci na te, co mają bliżej i dalej. I ja się zgadzam, że wszystkie dzieci nasze są. Niemniej jednak ustawodawca postawił jakiś podział, a Konstytucja mówi, że wszyscy są równi. No, chcę przeczytać tę opinię prawną, to proszę Państwa, nie będę tutaj już tym się zajmował. Przejdźmy do liczb. Pani Dyrektor podała liczbę 1,2 miliona oszczędności, to chciałbym poznać metodologię wyliczenia tej liczby, bo tam spada 700 dzieci, czyli ponad 1/3 z tego. A koszt nie spada o 1/3 tylko mniej, więc to, między tym wariantem pierwszym i drugim.

**Zastępca Dyrektora ZOPO – Iwona Pajewska-Iszczyńska**

- Tak Państwo Radni, to tak nie można stricte matematycznie do tego podejść z proporcji. Tylko po prostu, no my koszt jaki wycenia wykonawca jest to koszt trasy. I tutaj nieraz liczba znacząco dzieci nie spada, a ta trasa musi się odbyć ze względu na odległość. No po prostu analizowaliśmy jaki ma być przebieg trasy. Nie matematyka, że tyle liczba uczniów, ponieważ analizowaliśmy przebieg trasy, mimo że liczba uczniów spada, to tak samo proporcjonalnie nie spada liczba tras.

**Radny Konrad Tkaczyk**

- Rozumiem, po prostu nie jest to funkcja liniowa, ponieważ może być sytuacja, w której zostanie nam jeden uczeń, którego nadal musimy dowozić i ten autobus musi z nim jeździć, w skrajnym przypadku oczywiście. I w związku z tym mam kolejne pytanie, no bo Państwo nad tym, na prezentacji pokazali kwoty, wydaliśmy tak 16 milionów złotych przez ostatnie 4 lata. To moje pytanie jest, i wydamy, no bo w tym roku jeszcze on trwa, to moje pytanie jest takie, czy my mamy jakieś takie dokładniejsze dane, ile dzieci jeździ tymi autobusami na podstawie dziennej? Tak, że nie wiem, jak my to mierzymy?

**Zastępca Dyrektora ZOPO – Iwona Pajewska-Iszczyńska**

- Tak, tak, no dobrze, to ja mogę?

**Przewodniczący Rady Gminy – Łukasz Grochala**

- Oczywiście. Udzielam głosu.

**Zastępca Dyrektora ZOPO – Iwona Pajewska-Iszczyńska**

- Jeszcze powrócę do tego wyводу poprzedniego. Na przykład w Lesznowoli, bo tam najwięcej dzieci dowozimy. W wariantcie pierwszym, wariantcie pełnym obecnie dowozimy 965 uczniów. A jeżeli z moich obliczeń wynika, znaczy z informacji, którą uzyskałam od szkół, jeżeli byśmy zastosowali wariant drugi, czyli dla dzieci powyżej trzech kilometrów, tych dzieci jest no prawie połowę mniej – 517. I tutaj uwaga moja, przy wariantcie pełnym, przy wariantcie pierwszym mamy 35 kursów dziennie, a jeżeli o połowę mniej dzieci jeździ, to wcale nie jest połowa tras mniej, tylko to jest 24 trasy.

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Czyli 1/3.

**Zastępca Dyrektora ZOPO – Iwona Pajewska-Iszczyńska**

- Tak. Stąd takie symulacje. Po prostu z obecnych umów, z przetargów wzięłam koszt za trasę. No tak, w Szkole w Lesznowoli dowozimy 965 uczniów, do Szkoły w Mrokwie 304, do Szkoły w Mysiadle 68, do Szkoły w Zamieniu 500, łącznie 1837 uczniów dowozimy.

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję, Pani Kierownik. Udzielę jeszcze głosu Panu Konradowi i dopiero ja się wypowiem, dobrze?

**Radny Konrad Tkaczyk**

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. To ja doprecyzuję moje pytanie, bo ja absolutnie zrozumiałem z tych danych ilu uczniów, ale mnie interesuje, czy my mierzymy każdego dnia, ilu uczniów jedzie tymi autobusami? Czy my mierzymy efektywność wykorzystania tych autobusów na co dzień? Dlaczego o to pytam? Bo być może z tych danych (...) Albo najpierw chciałbym się dowiedzieć, czy my w ogóle mamy takie dane? Bardzo bym prosił o tą odpowiedź.

### **Zastępca Dyrektora ZOPO – Iwona Pajewska-Iszczyńska**

- Tak, mamy takie dane. Nie mierzymy, nie liczymy każdego dnia uczniów, ale mierzymy co jakiś czas. Szkoły liczą ile dzieci wsiada do autobusu. I ta liczba dzieci jest różna. We wrześniu i w słoneczny październik dzieci jest mniej, bo jeżdżą na rowerach i na hulajnogach do szkoły. W listopadzie i grudniu to bywa różnie. Dzieci się przesiadają na autobus w styczniu, w lutym, tutaj dzieci chorują, to jest słabo z frekwencją itd. Niemniej jednak nie może być tak, że dzieci chorują, to my autobus wycofujemy, tak nie może być. My możemy tylko domówić więcej autobusów, dodatkowy transport, natomiast nie możemy zrezygnować z liczby autobusów, która była dedykowana w przetargu. Naszym obowiązkiem jest zapewnić dowóz każdego ucznia. Czyli gdy jest ich maksymalna liczba. Takie liczby otrzymuję od szkół. I opiekun świetlicy jest zobowiązany liczyć dzieci z każdego kursu i podać nam łączną liczbę dzieci, która dojeżdża do placówki. Takie dane otrzymuję od szkoły. Robimy to cyklicznie nawet cztery razy w roku.

### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie. Radny Tkaczyk. Proszę.

### **Radny Konrad Tkaczyk**

- Dziękuję. To czyli cztery razy w roku są takie pomiary to mogę się do pani zgłosić dostanę te dane, jak rozumiem?

### **Zastępca Dyrektora ZOPO – Iwona Pajewska-Iszczyńska**

- Tak takie dane przekazują nam opiekunowi świetlicy. My już liczymy te warianty do przetargów, czy analizowaliśmy poprzednie warianty, o takie dane zwracaliśmy się do szkół i mamy taką korespondencję, otrzymujemy. Bo robiliśmy właśnie symulację ile dzieci by jeździło. Jeżeli byśmy wybrali wariant drugi, opiekunowie, świetlicy liczyli ile jest tych dzieci zgodnie ze złożonymi deklaracjami i takie informacje otrzymaliśmy z każdej ze szkół, gdzie odbywa się dowóz.

### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Jeszcze Pan Konrad coś. Proszę.

### **Radny Konrad Tkaczyk**

- Dziękuję. Zakończę swoją wypowiedź. Oczywiście, zgadzam się z tym, co pan Wojciech powiedział, że w tych wariantach, które mamy do wyboru, to tylko wariant pierwszy ma sens. Aczkolwiek ja akurat uważam, że jeżeli dałoby się wykonać ten wariant pierwszy połączony z drugim, w którym po prostu osoby, którym ustawowo nie należy się ten transport miały mieć opcję płacenia, to byłoby to rozsądne. W mojej opinii również. To chciałbym tylko zaznaczyć. Ale też pragnę zauważyć i myślę, że już w przyszłym roku w Zamieniu będziemy na pewno to obserwować, że dowóz uczniów, dzięki temu, że jest autobusami realizowany w większości, powoduje, że jest tych samochodów mniej, a nasze parkingi pękają w szwach tam, chociaż ten się trochę powiększy, być może to jakoś się ustabilizuje. Natomiast tam, gdzie rzeczywiście mamy te dowozy duże, to odciążamy rodziców od dowozu, więc to rzeczywiście jest też rzecz, którą też musimy brać pod uwagę przy wyborze. W związku z tym, tak jak już mówiłem, ten wariant pierwszy jest jedynym racjonalnym w tej (...)

### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Pani radna, ja sobie pozwoliłem poczekać do końca, udzielię sobie teraz głosu, ponieważ ja mam jeszcze dwa pytania i jedną uwagę, którą uważam, że jest bardzo istotna. Otóż patrząc na szczególnie ten wykres kołowy w tym raporcie widzimy, że tak naprawdę stosunkowo najwięcej dzieci wbrew pozorom dojeżdża do dwóch szkół. I wcale nie jest to Szkoła w Mrokowie, tylko najwięcej dzieci procentowo dowozi Zamienie i Lesznowola, ponieważ dowożą powyżej 50% wszystkich uczniów. W Zamieniu mamy około 900 uczniów, z tego 500 korzysta z transportu. W Lesznowoli mamy 1700 tam z ogonem, chyba o ile dobrze pamiętam, korzysta prawie 1000. Ja patrząc na teren gminy i znając

obwód szkolny Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lesznowoli, to uważam, że w ogóle najwięcej kursów to właśnie Lesznowola ma. Bo patrząc przez pryzmat miejscowości, które się nazywają Łoziska, Jazgarzewszczyzna, Wilcza Góra, Władysławów, gdzie dzieciaki dojeżdżają głównie do Szkoły w Lesznowoli. Tam tych kursów jest multum. Trzeba się zastanawiać nad tym, jak szukać oszczędności przy takich rzeczach, właśnie patrząc przez pryzmat tych szkół, które potrzebują najwięcej kursów. Ale ja mam w związku z tym takie pytanie jeszcze jedno, bo mnie interesuje trochę wariant trzeci, bo w tym momencie jak gdyby mając świadomość tego, jak funkcjonuje u nas komunikacja publiczna, jest pytanie, ile linii autobusowych my musielibyśmy uruchomić specjalnie na dowóz dzieci do szkół, żeby tylko ograniczyć się do kupowania biletów. Bo właśnie mając na uwadze miejscowości takie jak Łoziska czy Jazgarzewszczyzna, gdzie ten transport w kierunku Lesznowoli, gdzie dzieciaki mogą dojechać, jest słaby albo w ogóle go nie ma. to mówiąc o tym, że my kupimy bilety, tak naprawdę mówimy o tym, że musimy uruchomić tam linie autobusowe. Prawda? Tak mi się przynajmniej wydaje. Nie wiem, czy pani kierownik tu się ze mną zgodzi, że w wielu wypadkach w tamtym rejonie będziemy musieli uruchamiać po prostu linie autobusowe.

#### **Zastępca Dyrektora ZOPO – Iwona Pajewska-Iszczyńska**

- Szanowni Państwo, jeżeli Państwo by wybrali wariant trzeci, musielibyśmy uruchomić 28 linii, czyli 57 kursów, bo linia to jest w jedną i w drugą stronę, czyli 57 kursów. No transport publiczny już mamy „elki” za który płacimy 7 milionów i dodatkowo byśmy musieli płacić za 28 linii transportu publicznego, mającego walor transportu publicznego. Dowozimy dzieci do szkół, ale miejmy z tyłu głowy, że ten dowóz uczniów do szkół ma elementy dowozu publicznego, transportu publicznego.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Widzę, że mamy jednak dość już jasną opinię na ten temat. W związku z tym poproszę o głosy. Z tym, że głosujemy za każdym wariantem i ten, który uzyska największą liczbę głosów przez nas oddanych będzie uznany za wariant przez nas sugerowany. Każdy z nas oddaje głosy przy każdym wariantcie, tylko głosy albo za, albo przeciw. Tym razem uważam, że głos wstrzymujący będzie cokolwiek nie na miejscu, ale to moja prywatna opinia. Dziękuję. Poproszę o uruchomienie głosowań, Pani Aniu. Dziękuję uprzejmie, 8 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, 1 osoba nieobecna. Głosujemy wariant drugi, Pani Aniu. Dziękuję uprzejmie, 7 osób przeciw, 1 osoba wstrzymująca się. Dziękuję. I głosujemy wariant trzeci. Dziękuję uprzejmie. Zero głosów za, 8 głosów przeciw. Rekomendowanym wariantem przez Komisję Polityki Gospodarczej jest wariant pierwszy. Dziękuję uprzejmie. Dziękuję bardzo, Pani Kierownik. Jak najbardziej, proszę Panie Wójcie.

#### **Zastępca Wójta Gminy Lesznowola – Oktawian Druzd**

- Szanowni Państwo, jeszcze chciałbym tak informacyjnie powiedzieć Państwu, wczoraj odbyliśmy negocjacje z tym podmiotem odnośnie budynku na wynajem w Nowej Woli. O wszystkich warunkach poinformujemy Państwa jutro, myślę, że jutro mailem, ale już bym chciał zaprosić Państwa 25 marca o 9:00 chcieliśmy Państwa zaprosić do tego budynku, żeby pokazać Państwu, jak to dokładnie wygląda na miejscu. Adres też wyślemy mailem jutro dla wszystkich Państwa, ze wszystkimi warunkami i szczegółami. Bardzo dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Wójcie. Dobrze. Proszę Państwa, ja myślę, że przed sprawami finansowymi zrobimy sobie pięć minut przerwy. W sprawie? Dobrze, oczywiście, że tak. Udzielam głosu.

#### **Radny Konrad Tkaczyk**

- Panie Wójcie, gdzie?

**Radna Izabela Ignacak**

- Ja chciałam, ale w momencie, kiedy pani dyrektor była i to dotyczyło jeszcze pytania co do wariantu numer 2, no ale już jakby za późno. Przykro mi bardzo.

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. W związku z tym ogłaszam pięć minut przerwy. Proszę skorzystać z tego, z czego się da i później przejdziemy do bloku finansowego, czyli uchwał związanych z (...)

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

148 metrów położonej w obrębie KPGO Mysiadło. Kto będzie referował? Pani Kierownik, proszę uprzejmie.

**Kierownik Referatu Geodezji – Grażyna Brzozowska**

- Jeszcze raz Państwa witam. Proszę Państwa, wpłynął do gminy wniosek spółki, która zawarła z Gminą Lesznawola umowę dzierżawy na 30 lat 26 września 2023 roku. Ja tak powiem ogólnie, bo Państwo macie ten wniosek, więc rozumiem, że Państwo się zapoznali bardziej szczegółowo. Ponieważ zabudowali tę nieruchomość zgodnie z pozwoleniem na budowę, zwrócili się z wnioskiem o to, żeby Rada Gminy podjęła uchwałę i Gmina wyraziła zgodę na zbycie tej nieruchomości na jej rzecz w trybie bezprzetargowym. Jest to oczywiście zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa możliwe, dlatego że ustawa o gospodarce nieruchomościami przewiduje taki tryb, bo zgodnie z art. 37 ust. 3 ppkt 2 wynika, że odpowiednia Rada lub Sejmik w odniesieniu do nieruchomości stanowiących własność jednostek może podjąć odpowiednio uchwałę o odstąpieniu od zbycia w drodze przetargu nieruchomości. I tu jest taki punkt, na który oni się powołują. Zabudowanych na podstawie zezwolenia na budowę lub których zabudowa została zalegalizowana zgodnie z procedurami przewidzianymi w odrębnych przepisach. Jeżeli o nabycie nieruchomości ubiega się osoba, która dzierżawi lub użytkuje tę nieruchomość na podstawie umowy zawartej na co najmniej 10 lat. Więc tu wniosek dotyczy skorzystania z tego przepisu. Jest napisane, że może podjąć tak, to nie jest, że jest przymus jakby ustawowy, tylko mamy możliwość, że Rada Gminy może podjąć taką uchwałę, jeżeli uzna, że tę nieruchomość chcemy na rzecz tej spółki zbyć. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Otwieram dyskusję. Zgłosił się Pan Radny Konrad Tkaczyk. Udzielam głosu.

**Radny Konrad Tkaczyk**

- Dzień dobry, ja to bym chciał zrozumieć. Ta spółka wydzierżawiła od nas grunt i postawiła na nim jakiś budynek, ale to nie było, w sensie ona miała to prawo zrobić na podstawie samej dzierżawy i sobie stawia, ale jednak mając świadomość, że jej dzierżawa może za 30 lat wygasnąć i to jest jej problem z tym budynkiem tak naprawdę. Dobrze rozumiuję, bo to jest jej ryzyko, że stawia na gruncie, który nie jest jej własnością. Pan Wójt kiwa głową, więc może będzie chciał mi odpowiedzieć.

**Kierownik Referatu Geodezji – Grażyna Brzozowska**

- To znaczy, proszę Państwa, oczywiście jeżeli zbywamy taką nieruchomość, mieliśmy taki przypadek w KPGO Mysiadło. Tam chodzi o te korty tenisowe, to był podobny. To wtedy oczywiście gmina, jeżeli wyrazi taką zgodę na zbycie takiej nieruchomości, to tylko może zbyć grunt. Tak że nie mogą być naniesienia budowlane wliczane w cenę sprzedaży. A Rada Gminy, oczywiście, że ona się po 30 latach może rozwiązać i to będzie problem dla spółki, bo przepisy nie przewidują. Zawsze muszą złożyć taki wniosek to, żeby móc nabyć to po wybudowaniu obiektu, na który otrzymali pozwolenie na budowę.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie. Pan Wójt Marcin Szost, udzielam głosu.

#### **Zastępca Wójta Gminy Lesznówola – Marcin Szost**

- Dziękuję bardzo. Taka informacja uzupełniająca to jest napisana właśnie we wniosku dzierżawcy. Pani kierownik mnie poprawi, jeśli ma lepszą wiedzę, bo ja jeszcze tej umowy nie widziałem, ale we wniosku dzierżawcy jest zapisana informacja, że w przypadku właśnie budynku gmina będzie zobowiązana do zwrotu wartości tego budynku. O ile dobrze pamiętam, to proszę potwierdzić. Tak.

#### **Kierownik Referatu Geodezji – Grażyna Brzozowska**

- Przepraszam, w cenę gruntów wliczyć obiekt budowlany, na które koszty poniosła spółka. Tak że sprzedajemy, tak naprawdę wyceniamy grunt i niezabudowany. Kto ponosi, tak? Oczywiście w momencie, Pan pytał o ten okres, w sumie tam minie. Lub jeżeli, proszę Państwa, jeżeli nie będziemy chcieli tego sprzedać, no to moim zdaniem nie ma takiego rozszczenia, że on wystąpi o zwrot, no bo ma ten okres dzierżawy na 30 lat, tak? Więc przez 30 lat może tak funkcjonować, tak?

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Pan Radny Wojciech Adynowski. Udzielam głosu.

#### **Radny Wojciech Adynowski**

- Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. A ja bym chciał się jeszcze dopytać o taką rzecz, bo jest umowa dzierżawy, prawda, na ten moment obowiązująca 30 lat, tam już adekwatnie mniej od teraz. Jeżeli my na dzisiaj, no dzierżawca zapłacił tu wedle tej umowy za połowę okresu, za 15-16 lat, tu jest tak napisane, z góry, a pozostałe będzie płacił później w kolejnych latach. No to teraz, jeżeli dzisiaj przykładowo byśmy podjęli decyzję o tym, że my chcemy mu to sprzedać, to co się dzieje z tą dzierżawą, co on zapłacił lub to, co ma zapłacić? Bo tak nie jestem tego pewny, to jest jakby jedna rzecz, ale to jest pierwsze moje pytanie. Drugie moje pytanie jest, znaczy takie może pytanie, stwierdzenie jest takie, bo to jest już kolejna umowa, która gdzieś tam się pojawia tutaj w ostatnim czasie, gdzie właśnie są takie robione dzierżawy gruntów w trybie, znaczy nie, nie chodzi o przetargowy, chodzi mi o tego typu mechanizm, że jest dzierżawa gruntu, płatność za ileś okresu z góry w danym momencie, tak odgórnie, bo to jest sytuacja tutaj, to jest sytuacja chyba 2022. W Zamieniu jest taki grunt, który też jest tam na 7-8 lat, 10 jakoś. Nie pamiętam ile tam jeszcze zostało wydzierżawione. Właśnie taka, bym powiedział, no dla mnie to nie są takie normalne umowy, one jakby pokazują, że tu cały czas było poszukiwanie, że tak powiem środków. I to było tak na zasadzie dołatania dziur, które właśnie, o Pani Kierownik już przytakuje, no dokładnie, że to były takie umowy, no załatajmy dziury, więc tu wydzierżawmy, bo dzierżawa jest, że tak powiem, no wchodzi nam w aktywa, znaczy nie w aktywa, tylko w środki bieżące, nie majątkowe. No i mówię, takich umów jest jak widać wiele, ale no to jest tak dygresyjnie, bo to one są i ich nie cofniemy. Natomiast no w tym przypadku ja mam dużo wątpliwości, czy to jest ten moment, żeby dzisiaj to zmieniać, to jest pierwsza rzecz, druga rzecz, wydaje mi się, że skoro Komisja Polityki Przestrzennej miała tę wątpliwość i nie podjęła wczoraj decyzji, ja bym na dzień dzisiejszy, a ta umowa, akt też wpłynął do nas teraz, dzisiaj, przed chwilą, ja bym dzisiaj chciał złożyć wniosek o zdjęcie tego z początku obrad, żebyśmy mieli chwilę czasu na zastanowienie się. I możemy do tego wrócić jeszcze, ale dzisiaj po prostu bym to jeszcze chciał na spokojnie mieć czas przemyślenia. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Panie Radny, przepraszam, składa Pan taki wniosek formalny? Pani Aniu, proszę przygotować głosowanie. Udzielam głosu Pani Kierownik.

**Kierownik Referatu Geodezji – Grażyna Brzozowska**

- Ja jeszcze sobie pozwolę na tę pierwszą część pytania Pana odpowiedzieć, bo oczywiście tu, jeżeli byśmy teraz zdecydowali, że sprzedajemy, to oczywiście jest kwestia rozliczenia tego czynszu, bo czynsz jest zapłacony za 15 lat. Ponieważ umowa trwa 3 lata, to byśmy musieli za 12 lat zwrócić lub w cudzysłowie zaliczyć, czyli odjąć od kwoty, która będzie ustalona do sprzedaży. Bo były takie sytuacje i było to tak wykonywane, że było potem odliczone. Tu oczywiście jak Państwo przeczytają tę umowę, to proszę się nie za bardzo wczytywać i analizować ten operat szacunkowy. Bo to oczywiście, jeżeli byłaby taka zgoda tutaj Państwa, że idziemy w tę procedurę, to oczywiście gmina zleca wykonanie operatu. Nie posiłkuje się, że ktoś sobie tam coś zrobił, jakiś operat. Tak że tutaj jest prośba, żeby tak Państwo za bardzo nie przeliczali tej kwoty, którą tutaj wskazała spółka, bo ten operat, o którym jest mowa w treści pisma nie będzie na pewno podstawą, czy nie byłby podstawą do prowadzenia dalszych procedur w tej sprawie. Bo tam chyba na drugiej stronie ci państwo piszą, że oni tam sobie tam wycenili, mają operat i tak dalej. Ale to tak bym nie dodawała, nie odejmowała, nie mnożyła, bo na pewno jeżeli będzie taka potrzeba, to gmina będzie na pewno zlecała operat i wtedy będziemy jakby rozmawiać ze spółką w tym zakresie. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Czy głosowanie jest już gotowe? To udzielę głosu jeszcze Pani Agnieszce Muranowicz i będziemy głosować.

**Radna Agnieszka Muranowicz**

- Dziękuję bardzo. Ja jeszcze bym chciała zapytać, bo czy my tutaj jesteśmy zobligowani na przykład, bo dostaliśmy tę umowę dziś na maila, znaczy też się jeszcze nie zapoznałam, ale czy jesteśmy zobligowani sprzedać ten grunt, jeżeli się na to zdecydujemy tylko w formie bezprzetargowej, czy mamy jakby dwie możliwości? Dziękuję bardzo.

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję Pani Grażyno. Udzielam głosu.

**Kierownik Referatu Geodezji – Grażyna Brzozowska**

- Przepraszam, bo ja już z marszu mówię. Przepraszam uprzejmie. To znaczy tak, proszę Państwa, ustawa wyraźnie wskazuje, że osoba, która wybuduje obiekt za pozwoleniem na budowę, ona ma pierwszeństwo w nabyciu tej nieruchomości. Bo jak my teraz chcemy sprzedać nieruchomość, która jest obciążona dzierżawą na okres 30 lat, to musiałby dzierżawca wyrazić zgodę na rozwiązanie tej umowy. I dopiero gmina, czyli pewnie byśmy musieli zwrócić wszystkie pieniądze koszty budowy i wtedy wystawić w drodze przetargowej. Tak że tu gmina może wyrazić zgodę w każdym czasie na to, żeby zbyć bezprzetargowo na rzecz podmiotu, który zabudował tę nieruchomość na podstawie umowy. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Pani Aniu, proszę o uruchomienie głosowania wniosku formalnego Pana Radnego Adynowskiego. Głosowanie w sprawie zdjęcia punktu porządku obrad dotyczącego sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz obecnego dzierżawcy działki numer 236/2 o powierzchni 3148 m<sup>2</sup> położonej w KPGO Mysiadło. Kto z Państwa jest za, przeciw, kto się wstrzymuje?

Dziękuję uprzejmie, pięć głosów za, trzy wstrzymujące się. Punkt został zdjęty z dzisiejszego porządku dalszego procedowania. Dziękuję.

**Kierownik Referatu Geodezji – Grażyna Brzozowska**

- Czy my w związku z tym, że punkt jest zdjęty, czy Państwo oczekują jakichś dodatkowych informacji na kolejne posiedzenie, czy już tylko się Państwo zapoznacie z umową?

### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Ja pozwolę sobie odpowiedzieć. Ja myślę, że ta umowa nam wystarczy. Ja już ją z grubsza przeczytałem. Myślę, że będzie już wszystko wiadomo mniej więcej. Tak oczywiście, Panie Wójcie, jak najbardziej.

### **Zastępca Wójta Gminy Lesznówola – Marcin Szost**

- Ja tylko tak krótko, ponieważ w tej chwili wydaje nam się, że wszystko mamy i możliwe, że tak będzie, to ja proponuję, po zapoznaniu się z materiałami, jeśli będą dalsze pytania, to poproszę przestać mailem i spróbujemy jak najszybciej odpowiedzieć.

### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Ale to jak najbardziej. Ja również mogę w tym pośredniczyć, jeśli ktoś nie będzie miał kontaktu bezpośrednio do pana wójta. Dziękuję uprzejmie. Przechodzimy do punktu 5a. Zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lesznówola na lata 2026-2034. Pani Skarbnik, proszę o referowanie. Ja, Pani Kierownik Grażynie, bardzo dziękuję. Proszę uprzejmie, Pani Skarbnik.

### **Skarbnik Gminy Lesznówola – Jolanta Jabłonkowska**

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, tutaj na ręce pana przewodniczącego komisji Pan Wójt złożył dzisiaj autopoprawki i prośba o procedowanie tych autopoprawek. Autopoprawka wynika z tego, że musimy zwiększyć kwotę. Jeśli chodzi o zadanie: projekt rozbudowy i rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 721 w zakresie dwóch zatok przystankowych i ścieżki pieszo-rowerowej. Pomoc rzeczowa dla samorządu Województwa Mazowieckiego. Z przetargu oferta najkorzystniejsza była dużo wyższa niż zaplanowane środki. Dodam tylko, że zadanie realizujemy od 2019 roku, więc ta kwota była po prostu niewaloryzowana i przenosiliśmy ją z roku na rok. Więc w tym momencie, kiedy już mamy zielone światło do realizacji zadania, okazało się, że najkorzystniejsza oferta jest dużo wyższa niż mieliśmy środki zabezpieczone w planie. Natomiast tutaj chciałabym Państwu również powiedzieć, że druga oferta, która wpłynęła do nas była na kwotę prawie 6 mln. Więc nie chcielibyśmy unieważniać tego przetargu. I chcielibyśmy po prostu zrealizować tę inwestycję, która już trwa od długiego czasu. Jeśli chodzi o zmianę budżetową do WPF-u i autopoprawkę, którą omawiam, proponujemy zmniejszenie z inwestycji budowy ulicy Granicznej, gdzie z zapewnień Kierownika Referatu Dróg i Mostów mam takie zapewnienie, że to nie opóźni realizację inwestycji. Natomiast te środki zostaną przeniesione przyszły rok i na inwestycji jeśli chodzi o budowę ulicy zostaną jeszcze środki w tym roku, żebyśmy mogli tak podjąć procedurę przetargową. Więc to tyle, dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o autopoprawkę. Ok. Dobrze. Czyli dochody ogółem zwiększamy o kwotę 771 590,45 zł i wydatki o tą samą kwotę. Wynik nie ulega zmianie. Jeśli chodzi o wydatki bieżące, są one zmniejszone o kwotę 82 646,05 zł. Wydatki majątkowe są zwiększone o kwotę 854 236,50 zł. Przychody i rozchody są bez zmian, również jeśli chodzi o zadłużenie. Do załącznika przedsięwzięć dodajemy następujące przedsięwzięcia. Jest tu projekt unijny Szkoły Podstawowej w Mrokowie. Dodajemy zadanie inwestycyjne, projekt budowy oświetlenia, punkty świetlne przy ulicy Żwirowej. Będzie zadanie realizowane w okresie dwóch lat, czyli w tym roku i w przyszłym roku. Planujemy w tym roku kwotę 24 600, w przyszłym roku 600 tys. Dokonujemy zmian w zakresie przedsięwzięć z udziałem środków unijnych w Szkole Podstawowej w Mysiadle, zwiększenie o kwotę 10 tysięcy. I w zakresie dwóch inwestycji, rozbudowa drogi gminnej ulicy Kościelnej i Polnej, również tutaj w związku z przetargiem musimy zwiększyć kwotę na realizację zadania o 60 tysięcy. Projekt i budowa oświetlenia punkty świetlne, przejścia dla pieszych na Krasickiego w rejonie ul. Stokrotki. Również musimy zwiększyć kwotę do realizacji w tym roku o 25,5 tys. Czyli mamy, jeśli chodzi o zmiany w wydatkach bieżących objętych limitem zgodnymi z art. 226 Ustawy o finansach publicznych. Mamy zmianę na plus 10 tysięcy, jeśli chodzi o wydatki bieżące. Natomiast tutaj mamy w wydatkach majątkowych 192 340. W tym roku i w przyszłym roku o 600 tysięcy. Dziękuję bardzo.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Skarbnik. Otwieram dyskusję, udzielam głosu Pani Radnej Izabeli Ignacak.

#### **Radna Izabela Ignacak**

- Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. To ja bardzo bym prosiła o wyjaśnienie, skąd jest taki pomysł w autopoprawce zmniejszenia zaplanowanych w WPF środków. Ponieważ w przykazanych dla radnych materiałach, w pozycji dotyczącej właśnie Wola Mrokowska budowa ulicy Granicznej ujęta była kwota 1 750 000 zł jako limit w 2026 roku. A w aktualnych przekazanych zmianach WPF-u widnieje jednak korekta zmniejszająca o 600 tys. zł. I chciałabym dopytać, czym to jest spowodowane, bo po prostu nie widzę tego w wyjaśnieniach. Byłabym wdzięczna za odpowiedź.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Pani Skarbnik. Udzielam głosu, Pani Skarbnik.

#### **Skarbnik Gminy Lesznówola – Jolanta Jabłonkowska**

- Tak, dziękuję bardzo. Nie bardzo rozumiem pytanie. To znaczy przenosimy te środki na przyszły rok, tak? Czyli realizacja inwestycji się nie zmienia. Natomiast taką informację mam z Referatu Dróg i Mostów, że ta zmiana nie wpłynie na postępowanie przetargowe o udzielenie zamówienia publicznego, tak. Więc jeszcze w tym momencie nie mamy oszacowanej kwoty. Jeśli za kilka miesięcy okaże się tak, że tak jak z innymi inwestycjami, w tym momencie nie ma procedury przetargowej. Kierownik realizacji Dróg i Mostów taką informację przekazał. Nie wiem, może kierownika poprosimy.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Pani Radna Izabela Ignacak ad vocem.

#### **Radna Izabela Ignacak**

- To ja pragnę doprecyzować, ponieważ ja jestem zdziwiona, ponieważ w roku 2026 mamy milion 1 750 000, po czym autopoprawką zmniejszamy na 600 tysięcy w roku 2026. O 600 tysięcy, dokładnie tak. Dlaczego? Czym to jest spowodowane? Czemu przesuwamy na 2027 rok? Mam wrażenie, że to się jednak w procesie budowy czy projektowej przesunie w takim razie. No bo mieliśmy rozpocząć to w 2026 roku. 600 tysięcy to nie mała kwota, stąd dopytuję. I może najlepiej po prostu jakby Pan Stefan jakby potwierdził, czy te wątpliwości rozwiązał. Po prostu chcę znać powód.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Pani Skarbnik, czy Pan Wójt? Pan Wójt, udzielam głosu ad vocem.

#### **Zastępca Wójta Gminy Lesznówola – Marcin Szost**

- Dobrze. Jeśli chodzi o fizyczne wykonawstwo, nie zmienia się nic. Chodzi o zmianę finansowania. Zdejmujemy z pozycji ulica Graniczna 650 tysięcy dorzucamy na 721. 721 – Temat mamy załatwiony w tym roku. Natomiast Graniczna, nadal ogłaszamy przetarg, nadal wszystko się toczy, nadal prace są robione, natomiast finansowanie 650 tysięcy, które było zaplanowane na ten rok, przesuwamy płatność na 2027 i to jest ta zmiana. Sumarycznie w dwóch latach nic się nie zmienia, fizycznie się nic nie zmienia, natomiast tylko jest przesunięcie z pozycji 2026 na 2027. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Wójtce. Pan Radny Marcin Kania. Udzielam głosu.

#### **Radny Marcin Kania**

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, również ja jestem zaskoczony tą autopoprawką. Nie ukrywam

tego, że miało to wyglądać tak naprawdę w przypadku realizacji zadań drogowych zupełnie inaczej. I tyle z mojej strony. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Czy ktoś jeszcze ma jakieś pytania? Jeżeli nie, to ja sobie pozwolę zadać jedno pytanie. Ono będzie zupełnie czego innego dotyczyło. Ja konkretnie jestem zainteresowany tabelką pod tytułem: spłata zaciągniętych i planowanych zobowiązań Gminy Lesznowola. A konkretnie trzecią rubryką w tej tabelce, ponieważ tutaj mamy zaplanowane zwiększenia spłaty zobowiązań. I moje pytanie jest następujące, bo na razie to ja tylko, że tak powiem podejrzenie mam takie, natomiast chciałbym usłyszeć informację konkretną. W 2027 roku mamy zwiększenie 3,3 mln, i to jest jako zobowiązanie planowane. W 2028 – 1 mln. W 2029 – 3,5. I tak dalej. I teraz moje pytanie jest tego typu. Czy to jest związane z planowaną spłatą obligacji LPK? Te planowane zwiększenie zobowiązań, czy to jest związane z tym, co w tym roku potencjalnie możemy zaciągnąć? Dziękuję. Udzielam głosu, Pani Skarbnik.

#### **Skarbnik Gminy Lesznowola – Jolanta Jabłonkowska**

- Dziękuję bardzo. Panie Radny, odpowiedź druga Pana, czyli to jest potencjalnie ta pożyczkę, którą weźmiemy, tak? Ponieważ musimy ją zaplanować w kwocie długu, natomiast ona nie jest planowana jako już dług zaciągnięty, więc jest jako zobowiązanie planowane.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Ok, dziękuję uprzejmie. Pani Radna Ignacak, jeśli mogę prosić o powtórzenie pytania. Jest Pan kierownik z Referatu Dróg i Mostów i może będzie mógł odpowiedzieć.

#### **Radna Izabela Ignacak**

- Bardzo dziękuję za udzielenie głosu. Bardzo dziękuję, Panie Stefanie, że może Pan tutaj z nami być. Otóż mam wątpliwości, co prawda pan wicewójt trochę rozwiął te wątpliwości, ale chciałabym mieć pewność, bo zależy mi na tej drodze, myślę, że mieszkańcom również. Skąd jest to zdjęcie 600 tysięcy z roku 2026, czym to jest spowodowane? I czy to fizycznie będzie wpływać na terminy rozpoczęcia prac w tym roku?

#### **Kierownik Referatu Dróg i Mostów – Stefan Romanowski**

- Dzień dobry Państwu. Spowodowane jest przesunięcie tych środków tym, iż mamy otwarty przetarg, otwarte oferty zostały, tak, jeszcze nie jest rozstrzygnięty na wykonanie tych dwóch zatok na drodze 721 wraz z przebudową części tej drogi. Oferta jest z naszym zdaniem bardzo satysfakcjonująca, natomiast jest wyższa niż mieliśmy środki zarezerwowane w budżecie, co też chyba wynikało z jakichś przesunięć wcześniejszych, ale to już jakby nie jest to istotne. Natomiast zdjęcie 650 tys. z zadania ulicy Granicznej i przełożenie ich na przyszły rok, czyli 2027, tam zwiększenie tych środków, nie wpływa na harmonogram ogłoszenia przetargu w żaden sposób. Przetarg będzie ogłaszany, mamy 1,1 mln, zostaje nam 1,1 mln w budżecie. Normalnie ogłosimy, myślimy, że to będzie, jeżeli tu nie zajdą jakieś inne zmiany, ale to już mówię, niezależnie całkowicie od nas musiałyby być, w drugiej połowie roku będziemy chcieli ogłaszać te zadania dwuletnie. Teraz robimy wszystkie pytania, więc może się okazać, że nam z jakiegoś zadania środki zostaną, ponieważ jest taki czas, jaki jest generalnie. Podobno dość dobry, więc jest szansa, że w niektórych zadaniach może będziemy mieli mniejsze kwoty i wtedy będziemy dalej procedować. Natomiast tutaj nie wpływa to całkowicie na harmonogram ogłoszenia przetargu ulicy Granicznej. Wykonawca, który ewentualnie wygra, też nie wiem za jaką kwotę tak naprawdę, natomiast w tym roku będzie mógł wystawić fakturę wtedy nie większą niż 1,1 mln. O czym jest powiadamiany, a reszta przyszłoroczna wypłata będzie zależnie od kwoty, jaką zaproponuje w przetargu. Tego nie wiemy, jaka będzie. Więc jakby tu zagrożenia nie ma żadnego w tej chwili, żeby ten przetarg w tym roku się nie rozpoczął. Dziękuję.

### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierowniku. Czy jeszcze jakieś pytania są do WPF-u? Nie widzę. W związku z tym, Pani Aniu, proszę o uruchomienie głosowania nad autopoprawką do WPF-u.

Głosowanie w sprawie autopoprawek do projektu uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lesznowola na lata 2026-2034. Proszę o oddanie głosu za, przeciw lub wstrzymującego się. Dziękuję uprzejmie. Trzema głosami za, pięcioma wstrzymującymi się, opinia jest pozytywna. Jeden radny jest nieobecny. Dziękuję uprzejmie i teraz proszę o głosowanie całości wraz z przyjętą autopoprawką. Szanowni Państwo, proszę o oddanie głosu w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lesznowola na lata 2026-2034 wraz z przyjętą autopoprawką. Dziękuję uprzejmie. Trzy głosy za, przy pięciu wstrzymujących się. Opinia jest pozytywna. I przechodzimy do punktu 5b. Zmiany uchwały budżetowej Gminy Lesznowola na rok 2026. Udzielam głosu Pani Skarbnik.

### **Skarbnik Gminy Lesznowola – Jolanta Jabłonkowska**

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, w projektowanej uchwale w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy na rok 2026 dochody zwiększa się o kwotę 739 314 zł. Do kwoty 504 092 187,14 zł. Natomiast wydatki zwiększa się również o tą samą kwotę. Do kwoty 524 827 786,55 zł. Jeśli chodzi o zmiany w dochodach, najważniejsze i najwyższe pozycje mamy dochody majątkowe w kwocie 296 589 zł. Jest to sprzedaż działki nr 57/1 w miejscowości Jazgarzewszczyzna. I tutaj chciałabym od razu jakby to skonfrontować z wydatkami. I w związku ze sprzedażą tej działki wprowadzamy zadanie pod nazwą: Łoziska, zakup gruntu na potrzeby Sołectwa Jazgarzewszczyzna. W tej samej kwocie, czyli dochody i wydatki. Wprowadzamy też projekty unijne, czyli wszystkie projekty, które są wprowadzone po wydatkach również mają swoje odzwierciedlenie w dochodach. Z wyższej pozycji jest również darowizna na rozbudowę stołówki szkolnej w ZSP w Lesznowoli w kwocie 275 tys. I również wprowadzamy takie zadanie do wydatków inwestycyjnych. ZSP Lesznowola, modernizacja stołówki szkolnej i kuchni. Czyli na razie te 275 tysięcy, które pochodzą z darowizny. Reszta, jeżeli chodzi o dochody, mamy odsetki od lokat, odsetki od nieterminowych wpłat, więc to już są mniejsze pozycje. Jeśli chodzi o wydatki, tak jak mówiłam, wprowadziliśmy zadania inwestycyjne. Również wprowadziliśmy i zwiększyliśmy środki unijne, które również, tak jak powiedziałam, są wprowadzane dochodami. Wprowadziliśmy zadanie pod nazwą: Marysin, opracowanie projektu gminnego przedszkola. Tutaj zwiększeniu uległy wydatki majątkowe na zadanie: Nowa Iwiczna, projekt i budowa doświetlenia, punkty świetlne, przejścia dla pieszych na ulicy Ignacego Krasickiego w rejonie Stokrotki. To jest kwota 25,5 tysiąca. Zmiana ta wynika z kosztorysu inwestorskiego. Tak, przepraszam. Wprowadza się zadanie Władysławów-Wilcza Góra, projekt budowy oświetlenia punkty świetlne przy ulicy Żwirowej w kwocie 24 600, co było omawiane przy WPF. I zmniejszamy środki z zadania Podolszyn, wymiana opraw sodowych na oprawy typu LED o kwotę 22 177,50 zł. Również tutaj Centrum Sportu wprowadza zadanie inwestycyjne, zakup oprogramowania do rozliczeń za zajęcia sportowe.

### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Pani Skarbnik, jeszcze autopoprawka.

### **Skarbnik Gminy Lesznowola – Jolanta Jabłonkowska**

- Autopoprawka dotyczy również tej zmiany, która była w Wieloletniej Prognozie Finansowej, jak również zmiany nazwy zadania inwestycyjnego: zakup sprzętu komputerowego na zakup sprzętu komputerowego, oprogramowania i licencji. Gdyż wartości niematerialne i prawne inaczej są ujmowane. I po prostu potrzebujemy dla naszych informatyków rozbudować zadanie, żeby można było oprogramowania i licencje z wydatków majątkowych finansować. Dziękuję bardzo.

### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Skarbnik. Pani Izabela Ignacak, udzielam głosu.

### **Radna Izabela Ignacak**

- Dziękuję bardzo za udzielenie głosu i teraz tak. W projekcie budżetu gminy na rok 2026 zadania ujęto w dziale 801. Oświata i wychowanie, w rozdziale 80 104 przedszkola, w \$6050 wydatki inwestycyjne jednostki budżetowej, dotyczące zadania Marysin, opracowanie projektu gminnego przedszkola o wartości w tym przypadku 75 480 zł. Mam wątpliwość dotyczącą proponowanej lokalizacji tego przedszkola. I uważam, że decyzja w tak istotnej sprawie powinna zostać poprzedzona szerszą dyskusją z zarządem i z radnymi. Z uwagi na to, że w tak istotnej sprawie, to ma znaczenie oczywiście dla inwestycji i dla mieszkańców okręgu nr 3. I uważam, że należałoby omówić różne warianty lokalizacyjne. I dopiero po przeprowadzeniu takiej rozmowy i przedstawieniu pełnej analizy można by było podejmować takie decyzje finansowe i inwestycyjne. Na dzień dzisiejszy i na tym etapie nie, no ja się nie będę wypowiadać, co do zasadności lub braku zasadności rozważania lokalizacji w Przedszkolu w Marysinie, ale uważam, że mogą istnieć różne inne warianty i możliwości, które warto by było przeanalizować i sama również posiadam własną propozycję lokalizacji takiego przedszkola, które chciałabym przedstawić i omówić w odpowiednim czasie. W związku z tym proszę o ujęcie tego tematu w planie prac i umożliwienie przeprowadzenia takiej dyskusji z udziałem radnych i zarządu, tak aby ta decyzja była poprzedzona faktycznie realną analizą i dialogiem. Ja teraz już mogę powiedzieć, że ja wstrzymam się w swoim głosie nad budżetem, ponieważ w budżecie są zaproponowane różnego rodzaju inwestycje, które są dla mnie słuszne i ważne. Natomiast tak jak mówię, tu się również w takim ogólnym zarysie znalazła ta lokalizacja Marysina nad którą chciałabym porozmawiać. W związku z tym póki co mój głos będzie wstrzymujący się. Dziękuję bardzo.

### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Pani Radna Bożenna Korlak. Udzielam głosu.

### **Radna Bożena Korlak**

- Dziękuję bardzo. Ja również chciałam się odnieść, Pani Skarbnik, do tego działu 80 104, odnośnie tych środków dzisiaj przeznaczonych 75 485 zł na projekt Przedszkola w Marysinie. Mamy to, Pani mówi, że wprowadzono nowe zadanie. No to zadanie już figuruje w budżecie na 2026 rok. Tam jest przeznaczona kwota 60 tys. zł. W WPF-ie nic nie uległo zmianie. Ciągłe te 60 tysięcy jest na wszystkie lata rozpisane. I dzisiaj te 75, to nie wiem, czy jest ono proponowane z tych 60 tysięcy, czy to jest jakaś nowa kwota? Dlaczego nie ma dalszego ciągu w WPF-ie? I dwa, moje pytanie jest, na co te 75 tysięcy jest przeznaczone, bo doskonale zdajemy sobie sprawę, że taka kwota nie wystarczy na projekt przedszkola. Jakiego by nie było, tak? I to to budzi moje obawy, bo w końcu na co są te środki 60 tysięcy i teraz 75 tysięcy? Dziękuję bardzo.

### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Pan Marcin, Pan Wójt Marcin Szost, udzielam głosu.

### **Zastępca Wójta Gminy Lesznówola – Marcin Szost**

- Bardzo dziękuję. Jeśli chodzi o dyskusję, czy przedszkole powinno być w Marysinie, czy nie, to ta decyzja zapadła po prostu w głosowaniu nad budżetem. No myślę, że wtedy był to czas na dyskusowanie, kiedy, gdzie, jakie przedszkole, szkoły budować. Jeśli Rada Gminy pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu, to zaopiniowała pozytywnie to, że to przedszkole będzie tam projektowane i budowane. Więc teraz wracanie do dyskusji, czy potrzebujemy tam przedszkola, to jest wracanie do dyskusji, która odbyła się w styczniu i w grudniu. Co do słusznej uwagi Pani Radnej Korlak, to jeszcze poprosiliśmy Panią Kierownik Referatu Inwestycji, ale z tego co wiem, chodzi o to, że rezygnujemy z wydatku na PFU, czyli Profil Funkcjonalno-Użytkowy. Zaoszczędzone pieniądze, te, które były zaplanowane te 60 tys. chcemy od razu wydać na projekt. Czyli to jest tylko zamiana, zamiast wydawać na PFU, a potem na projekt, od razu przechodzimy do fazy wydatku na projekt. Czyli zdejmujemy 60 tys. z PFU, dokładamy na projekt, dorzucamy jeszcze tam kilkanaście tysięcy, żeby od razu przejść do projektu. Co do pozostałych pytań, to już może zostawię.

#### **Wiceprzewodniczący Rady – Bartłomiej Soszyński**

- Pani Radna Bożenna Korlak. Udziela głosu.

#### **Radna Bożena Korlak**

- Dziękuję bardzo. To zanim pani kierownik odpowie, to ja w takim razie moje pytanie do Pani Skarbnik, to dlaczego pozostały te 60 tysięcy w WPF-ie przez wszystkie 4 lata? Skoro dokładamy jakby 15 według słów pana Szosta. Tu jest jakaś niespójność, w związku z tym moje to pytanie, proszę o wyjaśnienie. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję bardzo, Pani Radna. Pani Skarbnik, najpierw Pani, czy najpierw Pani Kierownik? Dobrze, proszę o głos. Udzielam głosu Pani Kierownik.

#### **Kierownik Referatu Przygotowania i Realizacji Inwestycji – Joanna Żurkowska-Beta**

- Dzień dobry Państwu, ja mogę odpowiedzieć oczywiście jeśli chodzi o pytanie. Dzień dobry jeszcze raz. Ja oczywiście mogę odpowiedzieć na wszelkie pytania jeśli chodzi o zagadnienia techniczne. Tutaj jak wspomniał Pan Wójt, początkowo był pomysł, żeby zrobić najpierw program funkcjonalno-użytkowy dla tego obiektu, a potem dopiero zastanawiać się nad doborem technologii. Natomiast tutaj z tego co Pan Wójt powiedział i takie rozważane były i doszliśmy do wniosku, że to będzie chyba jednak lepsza droga, żeby od razu iść w projekt. Stąd jakby te środki, które były na budowę i na zrobienie projektu na PFU, właściwie należałoby połączyć w jedno. Natomiast z tego, co ja widzę tutaj w WPF-ie, to było rozpisane na dwa lata, na 2026 i na 2027, nie na 4. Na 2025 i na 2026, ale ponieważ w zeszłym roku nie zaczęliśmy, no bo cały czas była dyskusja na temat tego, jak to ma być robione, no więc dlatego ruszamy z tematem w tym roku.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Pani Radna Bożenna Korlak ad vocem.

#### **Radna Bożena Korlak**

- Tak, Pani Kierownik, ja rozumiem to, co Pani mówi i jak to ma wyglądać. Ja mam, to jest pytanie skierowane do Pani Skarbnik, bo skoro zabieramy te środki 60 tys. i dokładamy 15 na ten projekt dzisiaj, to dlaczego w WPF-ie nic się nie zmieniło? Pozostaje to wszystko, bo tak jak pan wójt powiedział, że to są jakby łączne te środki, więc w WPF-ie powinno się pokazać albo jakie jeszcze dodatkowe środki potrzebne na projekt trzeba dołożyć, ile na budowę w kolejnych latach. Natomiast dzisiaj w WPF-ie powinno być 0, 0, 0. Bo nie ma takich środków i tu jest jakaś niespójność, więc ja cały czas domagam się jakby, żeby te informacje były spójne. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Pani Skarbnik ad vocem.

#### **Skarbnik Gminy Lesznowola – Jolanta Jabłonkowska**

- Tak, Szanowna Pani Radna, tak w WPF-ie jak i w budżecie jest ta pozycja. Ja otrzymam tą informację o tej zmianie no zbyt późno, żeby dokonać tych zmian, więc nie będziemy realizować tego zadania i przygotujemy zmianę w przyszłym miesiącu.

#### **Radna Bożena Korlak**

- Znaczy to co głosowaliśmy, WPF przed chwilą, to był nieaktualny?

#### **Skarbnik Gminy Lesznowola – Jolanta Jabłonkowska**

- Dlaczego? Tak, ale to było na PFU, natomiast tam to jest na projekt.

**Radna Bożena Korlak**

- Też to jest na projekt, trochę może inaczej brzmi, ale chodziło o projekt.

**Skarbnik Gminy Lesznówola – Jolanta Jabłonkowska**

- Nie, nie, nie.

**Kierownik Referatu Przygotowania i Realizacji Inwestycji – Joanna Żurkowska-Beta**

Przepraszam najmocniej Pani Radna. PFU to nie jest projekt. PFU to jest Program Funkcjonalno-Użytkowy, który dopiero potem może stanowić podstawę do zrobienia projektu. I wcale nie jest powiedziane, że ten sam projektant będzie wykonywał PFU i projekt, bo to będą zupełnie dwa oddzielne zapytania.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie. Jeszcze raz Pani Radna Bożenna Korlak-ad vocem.

**Radna Bożenna Korlak**

- Pani Skarbnik, to proszę mi w takim razie wyjaśnić. No ja dostałam przed chwilą informację, albo ja źle po prostu to interpretuję, że te 60 tysięcy, to co było w budżecie czy w WPF-ie będzie spożytkowane właśnie na ten projekt i będzie łącznie 75 tys. Tak powiedział Pan Wójt Szost. Więc teraz, no jeszcze jakaś informacja. Chciałabym, żeby to było jasne, przejrzyste i właściwe. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Tak. Udzielam głosu Pani Kierownik.

**Kierownik Referatu Przygotowania i Realizacji Inwestycji – Joanna Żurkowska-Beta**

- Technicznie chcemy zrobić to w ten sposób, że z dwóch zadań będzie jedno zadanie. A kwoty będą jakby z dwóch zadań będą wzięte pieniądze, będzie 60 tys. wzięte z PFU, do tego te 75 tys. (...) Tak, to jeszcze będzie mało. Może dlatego, że tutaj wszystko to się rodzi jakby na bieżąco w tym momencie, kiedy analizujemy różne możliwości. Spływają też nam odpowiedzi na różne nasze pytania, nasze rozmowy z projektantami. Mamy duży problem, nie ukrywam, dlatego że bardzo dużo gmin ościennych projektuje w tej chwili tego typu obiekty. Więc rozmawiamy, pytamy się projektantów i staramy się po prostu znaleźć jakąś dobrą drogę, żeby było to i oszczędnie, a jednocześnie, żeby to sprawnie poszło.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dobrze, dobrze, rozumiem. Czy w miarę możliwości wszystko jest jasne? Jeszcze trochę? Pani Skarbnik?

**Skarbnik Gminy Lesznówola – Jolanta Jabłonkowska**

- Chodzi o to, że te dwa zadania będą jednym zadaniem i kwota z PFU 60 tys. będzie przeniesiona i dodana do tych 75. Za miesiąc w przyszłych zmianach budżetowych i WPF-u. To zadanie z WPF-u będzie usunięte i będzie te 60 tysięcy przeniesione. Bo tak jak powiedziałam, decyzja i tak jak pani kierownik powiedziała, myślimy nad najbardziej korzystnym rozwiązaniem, więc w tym momencie chcemy połączyć te dwa zadania i zrobić jeden projekt przedszkola.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Skarbnik. Udzielam głosu Panu Radnemu Wojciechowi Adynowskiemu.

**Radny Wojciech Adynowski**

- Dziękuję. Znaczący, ja bym chciał się odnieść do tego trochę w inny sposób, bo pan wójt powiedział, że to jest w budżecie, więc myślimy się na to zdecydowali. W budżecie jest punkt, czytam, 1.3.2.33.

Marysin, opracowanie Programu Funkcjonalno-Użytkowego Przedszkola Gminnego w Marysinie. Zabezpieczenia lokalowe bazy edukacyjnej. Tak, PFU. PFU to jeszcze nie projekt, to są dwie różne rzeczy. Jeżeli teraz decydujemy, tak jak Pani Kierownik powiedziała, że rezygnujemy z PFU i od razu robimy projekt, tak, ok, ale to oznacza, że w tym momencie od PFU, bo rozumiem, że w wielu inwestycjach bywa tak, Pani Kierownik, że mamy ten program Funkcjonalno-Użytkowy, PFU na coś, ale zanim dochodzi do projektu, to jeszcze mija jakiś czas, dobrze mówię? Bo PFU nie znaczy, że mamy projekt. Dokładnie. Więc to nie jest tak, Panie Wójcie, że myśmy się w budżecie zdecydowali na pewno. Myśmy zdecydowali się rozpocząć ten projekt, w tym sensie, żeby zrobić PFU i, że tak powiem, czy on dalej będzie robiony? Tego nie wiemy, tego nie wiedzieliśmy wtedy. W tej chwili Pan powiedział, myśmy się zdecydowali. Nie, w tej chwili Państwo zmieniacie to i decydujecie, że chcecie, żeby ten Marysin powstał. Znaczący proponujecie, może to tak powiemy. Macie do tego całkowite prawo i w porządku, tylko nie mówmy, że zdecydowaliśmy o tym w budżecie. Ta decyzja zapada po prostu teraz, jeżeli zdobędzie większość, to przejdzie, proste. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny, Pan Wójt Marcin Szost.

**Zastępca Wójta Gminy Lesznówola – Marcin Szost**

- Dla mnie logicznym ciągiem jest to, że jest PFU. Jeśli robimy PFU to zapewne z zamiarem, żeby zrobić projekt, a projekt robimy z zamiarem po to, żeby go wykorzystać i wybudować, więc zgoda w budżecie na wykonanie PFU jest dla mnie zgodą na wykonanie projektu, a wykonanie projektu zgodą na budowę przedszkola. Ja rozumiem, że pan indywidualnie się na to nie zgodził, a ja traktuję, że Rada Gminy wyraziła zgodę. To jest mniej więcej analogia do tego, że Pan wyraził zgodę na to, żeby zrobić ZRID, ale wcale Pan nie wyraził zgody, żebyśmy budowali drogę. Możemy robić ZRID-y na półkę i możemy robić PFU i projekty na półkę, ale może byśmy raczej realizowali to i dokończyli wszystko. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie Panie Wójcie, Pan Radny Wojciech Adynowski.

**Radny Wojciech Adynowski**

- A ja bym się tylko chciał dopytać tak czysto teoretycznie i technicznie. Pani Kierownik, ile mamy? Czy w ogóle jest jakaś pula? Nie mówię o konkretnej ilości, ani o konkretnym projekcie. Czy jest jakakolwiek w tej chwili pula w Referacie Inwestycji PFU pod jakieś inwestycje, ale nie ma tam jeszcze projektów? Znaczący on już leży od wczoraj, nie od wczoraj, ale od roku, dwóch, trzech, pięciu. Czy jakiegokolwiek takie projekty mamy?

**Kierownik Referatu Przygotowania i Realizacji Inwestycji – Joanna Żurkowska-Beta**

- Nie, nie mamy takich projektów.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Czy jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, Pani Kierownik.

**Kierownik Referatu Przygotowania i Realizacji Inwestycji – Joanna Żurkowska-Beta**

- Przepraszam, dobrze zrozumiałam, bo Pan Radny zapytał, czy mamy PFU, które leżą i czekają, tak? Nie, takich nie mamy.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Kto z Państwa jest za przyjęciem autopoprawki do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Lesznówola na rok 2026? Proszę o głosy za,

przeciw lub wstrzymujące się. Dziękuję uprzejmie. Trzy głosy za, pięć wstrzymujących się. Autopoprawka uzyskała pozytywną opinię. I teraz przejdziemy do głosowania całości projektu uchwały budżetowej. Głosowanie w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Lesznowola na rok 2026 wraz z przyjętą autopoprawką. Proszę o głosy za, przeciw lub wstrzymujące się. Pan Radny Wojciech jeszcze bardzo proszę o głos. Dziękuję uprzejmie. Trzy głosy za, jeden przeciw, cztery wstrzymujące się. Opinia projektu uchwały jest pozytywna. Dziękuję. Teraz przechodzimy do punktu 5c. W sprawie uchwały o niewyrażenie zgody na wyodrębnienie środków stanowiących fundusz sołecki w budżecie gminy na rok 2027. Pan Wójt będzie referował? Czy Pani Skarbnik? Słucham? A, dobrze. Udzielam głosu.

#### **Skarbnik Gminy Lesznowola – Jolanta Jabłonkowska**

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, od 31 marca 2015 roku Rada Gminy Lesznowola wyraziła zgodę na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki. I uchwała ta zachowuje moc obowiązującą do czasu podjęcia przez Radę Gminy nowej uchwały o niewyrażeniu zgody na wyodrębnienie funduszu w danym roku budżetowym. W obecnym roku ten fundusz sołecki zgodnie z ustawą o funduszu sołeckim funkcjonuje. Możemy liczyć na 20% zwrot wydatków wykonanych. Tutaj zaznaczam, że wykonanych. Czyli od wykonanych wydatków 20% możemy ubiegać się do wojewody o zwrot tych środków. I zostanie nam ten zwrot przyznany w 2027 roku. Tak, gdzieś około sierpnia, września są decyzje Wojewody. I wtedy są środki przekazywane gminom. Jeśli chodzi o 2027 rok, zrobiłam symulację. Symulację dlatego, bo nie ma wszystkich danych. Jeśli chodzi o fundusz sołecki na 2027 rok, około 190 tys. będziemy musieli przeznaczyć więcej niż w tym roku, czyli będzie to już prawie 2,1 mln na wszystkie sołectwa. Tutaj nie mamy pewności czy będziemy kwalifikować się na 20% zwrot, ponieważ tak jak powiedziałam nie ma wszystkich danych, bo dane zależne będą wiadome dopiero na początku września, bo 31 sierpnia tego roku Minister Finansów ogłosi kwotę bazową kraju, której nie możemy przekroczyć dwukrotnie. Nasze KB nie może wynosić 200% KBK średniego kraju, więc tutaj tych danych nie mamy. Więc nie wiemy, czy możemy liczyć, czy nie. Natomiast jeżeli ta kwota się potwierdzi i wyodrębnimy te 2,1 mln i będziemy mogli liczyć na 20% zwrot środków, czyli w 2028 roku około 415 tys. niecałe moglibyśmy otrzymać, o ile wykonamy 100% fundusz sołecki. Ja już na zesłtych komisjach mówiłam Państwu Radnym o problemach jakie zgłaszają sołtysi, Rady Sołeckie jeśli chodzi o funkcjonowanie funduszu sołeckiego zgodnie z ustawą o funduszu sołeckim. Tutaj część z Państwa już była na komisjach i ja tylko jakby wspomnę, że sołtysi zgłaszają nam problemy w realizacji, szczególnie tam, gdzie są różne uroczystości, imprezy, gdyż zadanie nie może być realizowane przez nasz Gminny Ośrodek Kultury tylko przez Urząd Gminy. Natomiast Urząd Gminy ma inny regulamin wyłaniania wykonawców, więc jest dużo dłuższa procedura niż jeśli chodzi o GOK. Tutaj sołtysi też zwracają uwagę, że np. chcieliby mieć takich wykonawców, więc tutaj też nie możemy tak jak chcą sołtysi realizować tych zadań. Wprowadziliśmy wniosek dla sołtysów, żeby składając ten wniosek, żeby tak, uruchamiali nam środki. Czyli żebyśmy mieli taką pewność, że na pewno nic się nie zmieni. No bo te zadania, które mamy do realizacji, nie jest też powiedziane, że na 100% że sołtysi po kilku miesiącach na przykład nie stwierdzą, że nie zmieniają, tak? Więc to jest dla nas też takie zabezpieczenie, że sołtys nas informuje, że to zadanie będzie realizowane i na pewno zebraniem sołeckim nie zmieni się, tak? Więc dziękuję bardzo.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję bardzo, Pani Skarbnik. Udzielam głosu Panu Radnemu Konradowi Tkaczykowi, otwierając dyskusję.

#### **Radny Konrad Tkaczyk**

- Bardzo dziękuję, Pani Przewodniczący. Moje pytanie jest zasadnicze, bo dokument, nad którym tutaj debatujemy, to jest uchwała o niewyodrębnieniu funduszu sołeckiego. Ale właściwie z tego, co mamy tutaj przed sobą, to ja nie wiem, co to oznacza, jeżeli ja zagłosuję za niewyodrębnieniem bądź

przeciw wyodrębnieniu. W sensie takim, ja wiem, że jeżeli ten fundusz pozostanie, no to wiem, że przeznaczymy ponad dwa miliony złotych na te sołectwa, ale nie wiem, jaka będzie alternatywa, jeżeli Rada Gminy stwierdzi, że jednak wracamy do starego modelu, to właściwie co to dla sołtysów oznacza, bo to w ogóle nie jest powiedziane, więc chciałbym to usłyszeć.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Czy Pani Skarbnik będzie odpowiadać? Bardzo proszę, udzielam głosu.

#### **Skarbnik Gminy Lesznowola – Jolanta Jabłonkowska**

- Dziękuję bardzo. Tu też na komisjach rozmawialiśmy, że propozycja jest środków sołeckich, jak było wcześniej. I tak jeśli chodzi o kwotę ogółem, to pomiędzy, oczywiście więcej niż to, co było w środkach sołeckich w 2025 r. A przypomnę, mieliśmy plan 930 tysięcy, ale mniej niż te środki sołeckie, fundusz sołeczki, zgodnie z ustawą, który wyodrębniliśmy. Zaproponujemy Państwu, przed sesją otrzymacie Państwo propozycję naszą, alternatywy powrotu do środków sołeckich. Również uważamy, że te mniejsze sołectwa, które miały do dyspozycji 20 tysięcy, to zbyt niskie są środki.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Skarbnik. Pani Radna Małgorzata Brzezińska. Udzielam głosu Pani.

#### **Radna Małgorzata Brzezińska**

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, ja jako sołtys. Trudno powiedzieć, bo w tej chwili jest, nie wiem jak proporcjonalnie się rozłożą głosy, ale jesteśmy też po spotkaniu z okazji Dnia Sołtysów i też była dyskusja na ten temat. Wielu sołtysów się w tym temacie wypowiadało i oczywiście, jestem za, ale przeciw. Mniej więcej tak to wyglądało, ponieważ wszyscy są zadowoleni z wielkości tych środków, które otrzymaliśmy, bo zyskały na tym i duże sołectwa, a na pewno najczęściej te małe, takie jak moje. I to naprawdę jest już kwota, którą można zagospodarować i spożytkować na inwestycje, na zrobienie czegoś, na co przy kwocie 20 tysięcy nas po prostu było nie stać. Mówię o inwestycjach sołeckich. Natomiast rzeczywiście jakby cała procedura, formalności związane. I to nie chodzi o to, że sołtysi, nie wiem, nie umieją napisać wniosków. Z całym szacunkiem, ale umieją, bo wszystkie wnioski zostały przyjęte, jeden tam był problem, ale to chyba nie wynikało z braku umiejętności, tylko zmiany sołtysa. Więc te wnioski były przygotowane i przez wójta prawidłowo przyjęte. Problem leży gdzie indziej. Właśnie w tym, co powiedziała pani skarbnik, jakby operacyjnością tymi środkami. Bo zostaliśmy w tej chwili, wszystkie środki, jak Państwo wiecie, są ulokowane, wszystkie, te, które są w dziale promocji, wyłączony jest z tego nasz podmiot, jakim jest GOK. Przez wszystkie lata, jakie miałam przyjemność pracować jako sołtys, również inni sołtysi, ta współpraca była naprawdę duża i efektywna. Ogromna pomoc GOK-u w tym zakresie przygotowania różnych inicjatyw, kulturalnych, społecznych, naprawdę była nieoceniona. Brak możliwości umów, zleceń, umów o dzieło, strasznie podwyższa nam koszty realizacji pewnych zadań. Czyli tak naprawdę, jeżeli byśmy mówili o tym, że te pieniądze są, to de facto jak przeliczymy odejmując VAT i wszystkie inne rzeczy, to aż takich dużych korzyści może nie być, chociaż na pewno są znaczne. Moja propozycja była taka, żebyśmy się zastanowili nad tym i to, co powiedziała pani skarbnik, żeby gdzieś wypośredkować tę kwotę i wrócić do pierwotnych sołeckich środków, jednocześnie podwyższając tę minimalną kwotę dla małych sołectw. Być może tę kwotę, najwyższa tam chyba jest 95 tysięcy, Pani Skarbnik, tak, czy 94 dla tych dużych sołectw, trochę umniejszyć. I zdaję sobie sprawę, że no zabieranie nikomu się nie podoba, bo jeżeli już mamy te środki, to chcemy nimi gospodarować. Jak będzie to efektywne i czy dostaniemy ten zwrot, dzisiaj nikt nie wie, bo dopiero zaczynamy. Chyba ja mam pierwszą imprezę 22 marca, gdzie będę korzystać ze środków z funduszu sołeckiego i takie pismo złożyłam i jest uruchomione. Więc na tą chwilę trochę za wcześniej też wylewać dziecko z kąpielą i mówić wszystko, że to jest złe, niedobre i tak dalej. Natomiast rzeczywiście obawy są duże, bo z drugiej strony nie wszystko było przygotowane przed

wprowadzeniem tego funduszu sołeckiego ze strony Urzędu Gminy. I na pewno dużo rzeczy nas po obu stronach zaskoczyło.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Pan Radny Marcin Kania, udzielam głosu.

**Radny Marcin Kania**

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja natomiast nie jestem zaskoczony słowami pani skarbnik, ponieważ już rok temu grupa siedmiu radnych mówiła o tych problemach. I co do samego głosowania, to przede wszystkim będę się nim kierował głosem Sołtysa Mysiadła, jak i Rady Sołeckiej Mysiadła.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pan Radny Wojciech Adynowski.

**Radny Wojciech Adynowski**

- Dziękuję, Pani Przewodniczący, za udzielenie głosu. Proszę Państwa, ja bym chciał tak kilka rzeczy naraz poruszyć. Jest włączony, on tylko tak się. Możliwe. Bo tutaj jakby padło, teraz pani Małgorzata powiedziała jeden głos, który wcześniej nie był poruszany, więc szybkie pytanie na start, zanim przejdę dalej. Pani Skarbnik, w tej chwili rzeczywiście nie można zawierać umów zlecenie, umów o dzieło z wykonawcami na ewentualne jakieś tam działania w ramach funduszu sołeckiego? Bo tak przed chwilą padło. Właśnie chciałem takie pytanie, to jest pierwsze podstawowe pytanie, czy nie można w tym momencie z danym wykonawcą? No bo dotychczas ten fundusz, środki sołeckie były realizowane w różny sposób, jedne firmy, przykładowo, jeden wykonawca, nie wiem, czy dostawca usług, wystawiał fakturę, bo był podatnikiem VAT-u. I po prostu był, że tak powiem, jako firma występował, więc zwykła faktura, firma do urzędu, ale część nie prowadziła takiej działalności, wystawiała na zasadzie umów, po prostu umów zlecenie, umów o dzieło, tak, na daną usługę dla danego sołectwa. Tak to wyglądało z GOK-iem. Czy teraz nie można?

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję, Panie Radny. Udzielam głosu Pani Skarbnik. Pani Skarbnik.

**Skarbnik Gminy Lesznówola – Jolanta Jabłonkowska**

- Jeśli chodzi o ustawę, tak i realizację zadań, no to oczywiście można, tak. Natomiast tutaj pani radna przekazała mi informację, że referat, no musiałabym, nie znam problemu. Dlaczego mamy taką informację, że nie można zawrzeć, bo to tak jak Pan Radny powiedział, jeżeli mamy firmę, która jest usługodawcą, no to z 4 300 wydatkujemy. Natomiast jeżeli musimy kogoś zatrudnić na umowę, to jakby pod względem finansowym, to ja nie widzę problemów, żeby można było zrealizować to zadanie.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Skarbnik. Pani Małgosiu, moment. Ja pozwolę sobie jednak posterować tą dyskusją w kierunku tym, żeby pan radny Adynowski skończył swoją wypowiedź i dopiero udzielię głosu. Dobrze? Bo pan radny najpierw miał pytanie, a później chciał dokończyć. No dobrze, ok. To w takim układzie odwracamy. Pani Małgorzata Brzezińska, ad vocem.

**Radna Małgorzata Brzezińska**

- Dziękuję bardzo. Taką informację dostałam z Działu Promocji, że musieliby zmienić statut. Natomiast sam i proces, i jakby zasób osób, którymi dysponują, na tą chwilę, no nie mają. Więc współpraca tu się kłania duża z naszym GOK-iem i z innymi zewnętrznymi. Jest naprawdę problem w tym, żeby (...) Być może to, że ten czas jest krótki na te uruchomienie różnych inicjatyw. Też to budzi

duży problem, ale tak, taką informację dostałam od kierownika Działu Promocji, że w tej chwili takich umów nie może zawierać. Jaka jest prawda? Trudno mi powiedzieć.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję, Pani Radna. Czy ktoś z Państwa udzieli odpowiedzi Pani Radnej? Panie Wójcie, Pani Skarbnik? Nie, no to nie ma co zgadywać, to może kontynuujemy, a ja udzielę głosu Panu Radnemu Adynowskiemu, a spróbujemy może zrobić przerwę i wtedy ewentualnie zasięgniemy jakiejś informacji. Słucham? A ok, dobrze, ok. Pan Radny Wojciech Adynowski, proszę uprzejmie.

#### **Radny Wojciech Adynowski**

- Dziękuję bardzo. I teraz wracając, to było takie pierwsze pytanie, bo tego wątku, przepraszam, coś nie kontaktuje. Nie, chyba słysząc dobrze. Tylko się nie świeci. I teraz tak, proszę Państwa. Chciałem się przede wszystkim odnieść, bo dzisiaj tak tylko symbolicznie o tym padło, wczoraj na Komisji Przestrzennej było więcej o tym powiedziane w tym punkcie, bo że GOK mógł, że tak powiem, wybrać dowolnego wykonawcę, robił to płynnie, łatwo i tak dalej, a urząd gminy tego nie może, bo ma swój regulamin, swoje zarządzenie w tej sprawie. No i teraz, proszę Państwa, to zarządzenie otwieramy. To jest zarządzenie, to nie tu, przepraszam, zarządzenie nr 2/2026 z dnia 15 stycznia 2026 roku. I ja tutaj tak sobie schodzę i czytam podział i punkty. Szczegółowa procedura udzielania zamówień o wartości do 20 tysięcy złotych netto. A to jest zdecydowana większość, szczególnie tych rzeczy, o które sołtysom się rozchodzi. Regulaminu nie stosuje się do zamówień o wartości poniżej 20 tys. zł netto. Obowiązkiem pracownika merytorycznego odpowiedzialnego za realizację zamówienia jest bezstronne, obiektywne oraz staranne dokonanie analizy wydatku. Dowodem udzielenia zamówienia jest dowód księgowy faktura, rachunek, paragon, bilet. W związku z tym twierdzenie, proszę Państwa, sołtys zleci, przyjdzie z wykonaniem danego zadania do danego wykonawcy i wy nie możecie go wybrać, no jest trochę niespójne z tym regulaminem, ponieważ możecie wybrać wedle tego dowolnego jednego wykonawcę. W przypadku zamówień do 20 tysięcy złotych netto, nie musicie robić porównania ofert, nie musicie robić zbierania, nie musicie mieć trzech ofert. No czytam literalnie ten regulamin. Takie rzeczy robią się powyżej 20 tysięcy złotych netto i tu jest ok. W związku z tym, no nie zgodzę się, że tutaj trzeba natychmiast inaczej do tego podchodzić, inaczej robić i tyle. No tak. No o co tu się rozchodzi?

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny, Pan Marcin Szost, udzielam głosu.

#### **Zastępca Wójta Gminy Lesznówola – Marcin Szost**

- Pan Radny oczywiście formalnie ma rację. Poniżej 20 tysięcy moglibyśmy zlecić wykonanie danej usługi czy dokonać zakupu bez, powiedzmy, rozeznania rynku, tak ogólnie to powiem. Tylko, że często robimy inaczej. Pomimo tego, że nie musimy, to jednak to rozeznanie robimy, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że możemy wybrać kogoś, kto będzie droższy, więc zazwyczaj jest właśnie tak, że pomimo, że nie mamy obowiązku, robimy rozeznanie rynku, dokonujemy zapytań, robimy zapytania ofertowe i nadal wybieramy kogoś, kto daje najlepszą cenę. Natomiast zgadzam się, że nie wiem skąd informacja, że nie możemy zawierać umów zleceń. Według mnie jest to możliwe. Jest to możliwe zgodnie z zarządzeniem, zgodnie z Prawem Zamówień Publicznych. Więc kwestia dlaczego jest ta informacja, że nie można zawierać umów zleceń, ja myślę, że to jest do wyjaśnienia u źródła. Jak najbardziej z tą informacją wrócimy. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Wójcie. Pani Radna Bożenna Korlak. Udzielam głosu.

#### **Radna Bożenna Korlak**

- Dziękuję bardzo. Ja może trochę historii. Fundusz sołecki, który funkcjonował i ten teraz obecny,

właściwie to odwrotnie. Chyba teraz ten się nazywa sołecki, a tamten no to były takie nasze środki sołeckie. Proszę Państwa. W poprzedniej kadencji którejś, nie wiem której, bo już nie pamiętam, zdecydowaliśmy się na ten fundusz sołecki. I on funkcjonował rok według nas radnych i sołtysów, nie zdał egzaminu. Co prawda w zeszłym roku Pani Wójt Pogorzelska zapewniała, że teraz to jest zdecydowanie ułatwiony ten fundusz. Dzisiaj stoimy przed dylematem. Dlaczego były wyznaczone takie stawki do poszczególnych sołectw? Chodzi mi o środki sołeckie, bo Rada Gminy podjęła decyzję, że będzie to w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Małe sołectwa typu Podolszyn czy Janczewice czy Garbatka w ogóle jeszcze miały mniej niż 20 tysięcy. I my jako radni zdecydowaliśmy, że trzeba dać minimum 20 tysięcy. To było tam sporo. Na dzień dzisiejszy wiemy, że w każdym sołectwie liczba mieszkańców się zmieniała. Jeśli przyjmiemy zasadę na mieszkańca, bo nie może być też tak, że w dużym sołectwie, na przykład w Nowej Iwicznej, czy też Łazy już się w zeszłym roku na taką stawkę, tą najwyższą, załapały. To żeby były też takie same środki, gdzie jest dużo mniej mieszkańców. Ale to od nas radnych będzie zależało jaką tą najniższą stawkę proponujemy. I też ograniczenie jaką najwyższą stawkę. I dzisiaj szkoda, że też nie mamy takiej możliwości, żebyśmy dyskutowali o tych innych, już bardziej uaktualnionych stawkach w porównaniu z funduszem, który jest tam wyleczony, ile najwięcej możemy dostać jako sołectwo. I to tyle chciałam w tej materii powiedzieć. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Pan Radny Wojciech Adynowski. Udzielam głosu.

#### **Radny Wojciech Adynowski**

- Dziękuję. No i właśnie. Wracając do tego, co było powiedziane. Nie jest, proszę Państwa, tak, że Urząd Gminy nie może wybrać tego, co sołtysi potrzebują i chcą. Ja, Panie Wójcie, rozumiem i nawet brawo, jeżeli tak jest, że poniżej 200 tys. zł, my staramy się zawsze, jeżeli się tylko da, szukać najniższej ceny, to jest jak najbardziej w porządku. Wychodzimy poza regulamin, bo on nam tego nie nakazuje. To jest dobra praktyka. W tym przypadku to też taki rodzaj szczególnych, że tak powiem, moim zdaniem, wydatków. Bo jeżeli te wydatki w danej puli, na przykład w danym funduszu sołeckim, sołtys określił w tym momencie sam razem z mieszkańcami? Że on określił, że to zadanie ma te 10 tysięcy złotych. Więc on wie, na co określił, powinna kwota się zgadzać. I jeżeli on przychodzi do urzędu, i wie, że ma 10 tysięcy i ma ofertę, która się mieści w tym budżecie 10 tys., to w tym momencie to się zgadza. To jest wylewanie wtedy dziecka z kąpielą, bo Urząd niby zaoszczędzi, prawda, czy fundusz, bo to wróci do Urzędu i Urząd zaoszczędzi. Sołtys dostanie tam, nie wiem, zamiast tych 10, dostanie 9, 8, 7,25, ale nie dostanie usługi taką jak chciał, taką jak sobie zaplanował, bo ktoś inny da coś innego. Więc w tym momencie to jest także też uszczęśliwianie się na siłę. Te pieniądze są w pewnym sensie takie punktowe i tu nie zawsze chodzi o to, żeby musiało się na nich totalnie oszczędzać i szukać każdej oszczędności, bo jeżeli były zaplanowane, to z czegoś to plan wynikł. Problem oczywiście, tu się zgodzę, robi się wtedy, bo na pewno tak się zdarzy, że sołtys zaplanował kwotę X, a mimo, że wybrał wykonawcę czy jest jakiś inny, nikt się w tej nie mieści. To jest druga strona medalu, bo ktoś mógł popełnić błąd albo ceny wzrosły. To jest druga część, ale jeżeli nam się zgadza, jeśli mieścimy się w budżecie, jeśli mieścimy się w tym, co sołtys chce, to mówienie mu, że on nie może tego, bo my musimy na siłę wybrać mu najniższą cenę, to też jest bez sensu tak naprawdę, bo i urząd sobie dokłada roboty i ma niezadowolenie. Nie widzę po prostu potrzeby, szczególnie w tej puli pieniędzy. A i tak już kończąc, no ja bym chciał Państwu powiedzieć jedną rzecz. Panie Marcinie, bo tu muszę się zwrócić do Pana, bo Pan powiedział, że siedmiu radnych mówiło o tym wcześniej. Raz mówiło siedmiu, raz pięciu, raz dziesięciu, a innym razem jedenastu. To nie o to chodzi, kto co mówił i co i jak. Chodzi o to, że jeżeli zapadła decyzja o zmianie w tym momencie tego systemu, a jesteśmy w dniu dzisiejszym po trzech miesiącach jego tak realnego funkcjonowania, tak, no bo znaczy, no, ale założmy, no ale powiedzmy jesteśmy, dobrze, ale jesteśmy dopiero na jego początku. A my już dzisiaj mówimy, że się nie da. No nie możemy. Tu się zgodzę z panem Bartłomiejem Soszyńskim, bo wczoraj to padło z jego ust, że ja byłem co prawda

skłonny, żeby to dwa lata, tak minimum. Pan Bartłomiej mówi trzy, no dwa, trzy. Ale chodzi o to, że dzisiaj my cały czas nie wiemy, gdzie my jesteśmy w tym temacie. Realnie my będziemy już mieli taki pierwszy pogląd na koniec tego roku, a może w zasadzie powiedzmy już po zakończeniu roku, gdzie wtedy będziemy wiedzieli, co nam się udało, co nam się nie udało i tak dalej. I wtedy to będzie miarodajna rzecz. I rzeczywiście za rok, po całym pełnym roku, gdzie już będziemy mieli wszystko przetrenowane, ta dyskusja może być dużo, że tak powiem, bardziej merytoryczna we wszystkie dane. Już będziemy wiedzieli, to się na pewno nie udało, to się na pewno udało, takie mamy problemy i czy my je chcemy kontynuować, czy nie. Ale mi się wydaje, że jednak (...) Dzisiaj wydaje mi się, że to jest wylewanie takiego dziecka z kąpielą. I nie jesteśmy na to przygotowani, nie znamy opcji, co by było gdyby, czyli co by było w tym starym wariantcie. A poza tym ja się osobiście jakby też obawiam takiej sytuacji, że jeżeli dzisiaj na przykład decydujemy o powrocie do starego systemu, no to wiele osób może powiedzieć, no to w sumie to już trudno, nie uda się, to się nie uda. Nikt się do tego specjalnie nie przyłoży. A to już będzie jak będzie. A potem wszyscy powiedzą, a zobaczcie, jaka była tragedia, zrobiliśmy dobrze. No nie, dajmy sobie szansę, dajmy sobie, że tak powiem, chwilę tutaj jakby tego wieku dziecięcego i tych problemów wieku dziecięcego. I zobaczmy, ja bym się skłaniał, żeby taką realną decyzję dopiero podejmować za rok. I wtedy, moim zdaniem, będziemy dużo bardziej świadomi tego, jaka ta decyzja być powinna. Ale to, co też było tu powiedziane, ta decyzja powinna być podejmowana wtedy z pełną wariantowością, bo my dzisiaj nie wiemy ani do jakiej kwoty funduszu poprzednio, tego w starym stylu wracamy, ani w jakim podziale. W związku z tym to jest decyzja w ciemno. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pani Radna Izabela Ignacak. Udzielam głosu.

#### **Radna Izabela Ignacak**

- Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Ja wczoraj podczas Komisji Polityki Przestrzennej wypowiedziałam się jasno. Okręg nr 3 jest niedoinwestowany i każda realnie wyższa kwota powoduje, a zwłaszcza, że możemy to przeznaczyć na inwestycje, powoduje, że nasze marzenia, o różnego rodzaju inwestycjach, przybliżają nas do nich. Więc uważam, że tak jak zresztą radny Wojtek Adynowski powiedział, dajmy czas na rozkręcenie tego projektu, zobaczmy i wtedy podejmujemy decyzję. No bo bez sensu jest dwa miesiące po realizacji, po wdrożeniu tego nowego funduszu decydować. Natomiast uważam, że okręg nr 3 zasługuje na wyższe i te stawki są dużo wyższe. Więc wydaje mi się, że ta opcja nowego funduszu jest jak najbardziej zasadna w przypadku okręgu nr 3. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna, ja sobie pozwolę na koniec dyskusji jeszcze powiedzieć kilka słów. My jesteśmy już ludźmi najczęściej trochę doświadczonymi w życiu i wiemy, że to co dobre nie zawsze rodzi się łatwo i szybko i przyjemnie. Często rodzi się w tak zwanych bólach porodowych. I to jest temat, który jak gdyby jest wszystkim nam wiadomy. Ja chciałem jeszcze jedną rzecz podkreślić, że rzeczywiście ten nowy system, znaczy nowy system, system tak zwanego ustawowego funduszu sołectkiego powoduje, że największymi beneficjentami tego systemu są małe sołectwa. A te małe sołectwa są trochę niedoinwestowane. Ja wiem, że w moim sołectwie w Mysiadle naprawdę przez wiele, wiele lat 80-70% funduszu szło na może drobne rzeczy, ale takie rzeczy, które są do dzisiaj. Szło na zabawki na placach zabaw, szło na nasadzenia, szło na uporządkowanie różnych elementów krajobrazu, które były. I dzisiaj w Mysiadle nie ma już takich dużych potrzeb inwestycyjnych. Natomiast nie ma, naprawdę nie ma. Dzisiaj potrzeby inwestycyjne w Mysiadle w funduszu sołectkim są takie, że czasami gdzieś się ławka zepsuje lub ktoś ją zdewastuje, że gdzieś jakaś zabawka się, że tak powiem, wyeksploatuje. Natomiast są jakby pomysły inne. I w tej chwili naprawdę tych inwestycji proporcjonalnie w tych środkach w sołectwie Mysiadło jest trochę mniej. Ja zresztą bardzo dobrze pamiętam, bo byłem w Radzie Sołectkiej w latach 2003-2009 czy 2010. I wtedy rzeczywiście my żeśmy

szukali, że tak powiem nie tylko przeznaczali własne pieniądze, ale również szukali wsparcia w budżecie gminy, żeby realizować pewne rzeczy. Dzisiaj pan radny Kania a propos wizyty pani członkini Zarządu Powiatu Piaseczyńskiego prosił o sprawę placu zabaw na ulicy Polnej, żeby Starostwo w Piasecznie po raz kolejny wsparło naszą prośbę o to, żebyśmy przejęli ten plac na własność, ponieważ my go dzierżawimy w tej chwili od Skarbu Państwa. Ale na tym placu wszystko, co tam jest, to jest tak naprawdę dzięki środkom sołeckim. Bo to było pierwsze miejsce, gdzie my mogliśmy bez problemów inwestować jako sołectwo. W wielu miejscach jeszcze sytuacja była tego typu, że sprawy własnościowe były niewyciszczone, natomiast tamto dzierżawiliśmy od wojewody z zasobów Skarbu Państwa. I było wiadomo, że nawet jak gdzieś tam to zostanie, to nie przepadnie, to tylko zostanie ciągle w zasobach Skarbu Państwa. Więc ja również przychylam się tutaj do zdania, że ta szansa jeszcze przynajmniej na ten rok, a moim zdaniem na dwa lata trzeba, żeby do końca naszej kadencji, żeby to utrzymać. A następnie niech podejmują decyzję wtedy już mając pełną wiedzę na temat tego, jak to działa, czy Rady Sołeckie i sołtysi sobie z tym zaczynają radzić. Może już sobie całkiem nieźle radzą. Ja uważam, że nasi sołtysi są naprawdę ludźmi, którzy potrafią sobie w trudnych sytuacjach radzić. Dajmy im szansę. Jak mamy możliwość większych pieniędzy przeznaczyć im, to dajmy im te pieniądze. Ja uważam, że pieniądze wydatkowane przez Rady Sołeckie są często najlepiej ulokowanymi inwestycjami, jakie mogą być. Nie umniejszając tego, ale to są po prostu ludzie, którzy żyją tam na miejscu i wiedzą dobrze, co im jest potrzebne. Dziękuję uprzejmie. Pan Radny Marcin Kania ad vocem.

#### **Radny Marcin Kania**

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, no jestem zaskoczony Pana słowami, że Mysiadło nie wymaga inwestycji ze środków sołeckich. W perspektywie tego, że jest Pan w Zespole Roboczym ds. parku, to tym bardziej wywołuje to moje zdziwienie i zaskoczenie. No cóż. Na pewno ta informacja jest zaskakująca również i dla Sołtysa i Rady Sołeckiej, bo ich obecność na wtorkowym posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i głos, który wybrzmiał, był jednoznaczny. Sołtys i Rada Sołecka jest za środkami sołeckimi. Dlatego też ja dzisiaj będę przychylny temu głosowi. Również tak zagłosuję. Natomiast przypomnę Panu, że przed nami czeka budowa Parku Społecznego w Mysiadle plus doinwestowanie terenu wokół stawu. Więc tym bardziej zdziwiony jestem.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Panie Radny, możemy mieć różne zdania. Ja się nie dziwię, że Pan ma trochę inne zdanie niż ja. Ja tego nie neguję, że Pana zdanie może być właściwe, a moje może być fałszywe, może być błędne. Ale ja uważam, że trzeba dać ludziom szansę, żeby się sprawdzili. Natomiast jeśli chodzi o Park Społeczny w Mysiadle, to najpierw zrobimy inwestycje, a później przełączymy to sołectwu, że tak powiem w bieżące utrzymanie. I wtedy będziemy rozmawiali o środkach sołeckich na park społeczny, ponieważ inwestycja jako taka w park społeczny z pieniędzy sołeckich to jest dzióbanie jak wróbelek po ziarenku, a nie zrobienie całej inwestycji, która o ile dobrze sobie przypominam 37 m2. To trochę dużo. Udzielam głosu.

#### **Radny Marcin Kania**

- Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, tak, każdy z nas ma prawo do swojego głosu. No, ale przede wszystkim zwracam uwagę, że ten głos powinien być spójny z tym, czego oczekują nasi mieszkańcy. W tym przypadku głos, który wybrzmiał na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej Rady Sołeckiej i sołtysa Mysiadła, był jasny, więc naprawdę wydaje mi się, że powinien Pan tak po koleżeńsku doradzić, zweryfikować swoje słowa. I naprawdę, Mysiadło potrzebuje tych inwestycji, potrzebuje tych środków. Ja dalej będę o nie zabiegał. Natomiast, no, Pana słowa, no cóż, zostawię to historii.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pan Radny Wojciech Adynowski, ad vocem.

**Radny Wojciech Adynowski**

- Dziękuję bardzo. Ja bym chciał tutaj jakby tylko wejść w ten głos, bo Panowie tutaj dyskutowali, że Mysiadło, Mysiadło, Mysiadło. Ja bym chciał zauważyć jedną rzecz. Sołectw jest 22, a my reprezentujemy wszystkie. Widać Pan Marcin jest radnym jednego sołectwa. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pan Radny Konrad Tkaczyk, proszę, udzielam głosu.

**Radny Konrad Tkaczyk**

- Dziękuję, ja mam jeszcze jedno pytanie do Pana Wójta. Ha ha ha, w ostatniej chwili. Szanowny Panie Wójcie, mam do Pana pytanie, czy zasadniczo Wójt to musi przedstawiać tą uchwałę corocznie? Czy w momencie, w którym my podjęliśmy decyzję o wyodrębnieniu funduszu sołectkiego w zeszłym roku, to czy Wójt miał obowiązek ponownie przedstawić tą uchwałę, czy to jest po prostu (...) Dopytuję, czy jest to inicjatywa Wójta, aby w mojej opinii ograniczyć obywatelską inicjatywę sołtysów, bo to zwiększa, ten fundusz sołectki zwiększa tym sołtysom środki, czy też po prostu jest to obowiązek prawny i tak musicie zawsze robić? Bardzo bym prosił o odpowiedź.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Udzielam głosu Pani Skarbnik.

**Skarbnik Gminy Lesznówola – Jolanta Jabłonkowska**

- Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Radny, nie ma jakiegoś nakazu prawnego, który by nakazywał, że musimy procedować taką uchwałę. Natomiast zgodnie z ustawą o funduszu sołectkim, Państwo jako Rada Gminy macie prawo zadecydować tylko i wyłącznie do dnia 31 marca. Więc wydawałoby się, że naszym obowiązkiem jest Państwa poinformować, w razie, żebyście Państwo podjęli decyzję. Czy zostawiamy, czy nie zostawiamy. Bo jeżeli Państwo powiedzmy 15 kwietnia ktoś z członków Rady by się zwrócił do nas z informacją albo z zapytaniem, czy możemy, a my powiemy, że już jest za późno, to tak trochę (...) Z naszej strony wydawałoby się, że co roku jest podejmowana ta uchwała i po prostu procedujemy. Natomiast Państwo możecie po prostu nie zgodzić się, czyli nie podjąć, tak jak w zeszłym roku, tej uchwały, więc fundusz sołectki cały czas obowiązuje. Natomiast nikt tutaj nie nakazuje nam.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Skarbnik. Pan Radny Konrad Tkaczyk. Udzielam głosu.

**Radny Konrad Tkaczyk**

- Dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja tylko już skomentuję, czyli faktycznie jeśli nie było obowiązku prawnego i po prostu ten fundusz sołectki mógł sobie dalej trwać tak jak był. Jakby jakiś radny nie zgłosił swojej inicjatywy o jego zdjęcie, to można by powiedzieć, że byłby radnym gapą co najwyżej. Ale to nie wymaga tak naprawdę, moim zdaniem, decyzji całej Rady, bo teraz wychodzi na to, że rokrocznie będziemy podejmować tę uchwałę, a wydaje mi się, że intencją ustawodawcy było to, że jeżeli podjęto tę decyzję o tym, że fundusz sołectki jest wprowadzony, to żeby pozostawić już ten fundusz sołectki. I po to właśnie wprowadził ten mechanizm wymagania uchwały o nietworzeniu funduszu sołectkiego. To wszystkim pod rozważę, bo ten element tej zapowiedzi na sesję, tego kompromisowego rozwiązania środków sołectkich będzie jednak szedł w kierunku obniżenia środków. Mimo wszystko. Tak ja odczytuję intencję. I tyle. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pani Skarbnik udzielam głosu.

**Skarbnik Gminy Lesznowola – Jolanta Jabłonkowska**

- Szanowny Panie Radny, no nie do końca jakby się zgodzę z tą opinią. Z tego względu, że chcemy przedstawić Państwu też i jaka kwota, nie co do złotówki, tak jak powiedziałam, no bo mamy szacunkowe dane, powinna być wyodrębniona w przyszłorocznym budżecie. Żebyście Państwo teraz podjęli i teraz macie możliwość podjęcia też decyzji. Czy my chcemy wyodrębnić taką kwotę, bo ona cały czas wzrasta. No bo żeby później nie było też takiej sytuacji, że przy projekcie budżetu, ja Państwu powiem, że dwa i pół miliona, tak, musimy na przykład wyodrębnić na środki sołectkie. No nie wiem, uważam, że powinniśmy Państwa informować. I Państwo, skoro macie możliwość wyboru, to dlaczego nie przedstawiać takiego projektu uchwały? Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Skarbnik. Jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Pan Sekretarz, proszę uprzejmie.

**Marek Walczak – Sekretarz Gminy Lesznowola**

- Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, dzień dobry, witam Państwa serdecznie. Nie brałem udziału od początku w Państwa dyskusji, ale śledziłem ją bacznie. Ja chciałbym tylko się odnieść do jednej kwestii. To, na co zwrócił uwagę pan radny Wojciech Adynowski, czyli na zarządzenie numer 2 z 2026 roku. Tak, oczywiście zgadzamy się z tym, bo zarządzenie obowiązuje jeżeli chodzi o ramowe procedury zamówień publicznych do wartości do 170 tysięcy złotych. Faktycznie z tego regulaminu kwota do 20 tysięcy złotych, można tak to nazwać, jest jakby wyjęta spod tego rygoru, o którym Pan wspomniał. Natomiast prosiłbym, żebyśmy przeczytali całe zarządzenie. I z ustawy o finansach publicznych w §2 tego zarządzenia, w ust. 2 zawarliśmy taki zapis, że wydatki muszą być dokonywane w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasady należytej staranności i uzyskania najlepszego efektu z danych nakładów. To jest jedna rzecz. I druga rzecz, to co też jest istotne, to w §3, to o czym Pan wspomniał, że szczegółowa procedura udzielania zamówień o wartości do 20 tysięcy złotych, tak naprawdę regulamin do tego, nie stosuje się do tych zamówień. Ale tam również jest ust. 2, który mówi wyraźnie, obowiązkiem pracownika merytorycznego odpowiedzialnego za realizację zamówienia jest bezstronne, obiektywne oraz staranne dokonanie analizy wydatków. W związku z czym ta sytuacja, o której była tu już mowa i Państwo Radni i niektórzy z Państwa Radnych to przedstawiali, proszę nie zapominać, że te obowiązki spoczywają na pracownikach merytorycznych. W związku z tym nie patrzemy nawet na kwotę, czy to będzie kwota 5 tysięcy, a zwróćcie Państwo uwagę, jeżeli funduszu sołectkiego budżety zostały przyznane na kwotę około 90 tysięcy, z tego co pamiętam, dla każdego sołectwa, to będą również wydatki powyżej 20 tysięcy. Te drobne, to nie może być tak, że dzisiaj my dostaniemy rachunek, albo dostaniemy fakturę na kwotę 8 tysięcy, albo dostaniemy informację, że tak, trzeba wziąć konkretnego wykonawcę, bo takie są oczekiwania państwa sołtysów, tak, czy Rad Sołectkich. Natomiast musimy też podjąć czynności w kontekście tych dwóch przepisów. One nas nie zwalniają z dowolności, a chciałbym podkreślić, że w przypadku obecnej Rady i Państwa Radnych wydatki i finanse publiczne są w sposób szczególny analizowane. Zasada transparentności, przejrzystości, gospodarności, celowości, jest zasadą, która jakby przyświeca nam wszystkim. Stąd to nie jest tak, że my do 20 tysięcy złotych bierzemy, co chcemy. Bierzemy, kto nam co da i kto na co ma ochotę. Dziękuję bardzo.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Sekretarzu. Pani Małgorzata Brzezińska ad vocem.

**Radna Małgorzata Brzezińska**

- Myślę, że powinniśmy do brzegu zmierzać z tą dyskusją. Natomiast ja chciałam tylko powiedzieć, że na maila pana przewodniczącego naszej Rady odpowiedziało tylko trzech czy czterech sołtysów, że się wypowiedzieli. I tu ja chyba złożę taką deklarację, że obdzwonię wszystkich sołtysów i Państwu

przedstawię, prześlę mailem, jaki jest wynik ankiety. bo to są osoby, które w tym miejscu chyba też powinny mieć decydujący głos. I myślę, że już wiedzą i zapoznały się na tyle z możliwościami funduszu, że zdają sobie sprawę, jak będą mogły go realizować. Tak że jeżeli Państwo pozwolicie, to do końca tygodnia prześlę Państwu na maile wynik ankiety z 22 sołectw, jak sołtysi zapatrują się na to.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Pan Wojciech Adynowski. Udzielam głosu.

#### **Radny Wojciech Adynowski**

- Dziękuję bardzo. Panie Sekretarzu, powiedział Pan, że Pan śledził, ale widać, nie prześledził Pan dalszej części mojej wypowiedzi w tym temacie. O co się rozchodzi? Ja zgadzam się z Panem w całej rozciągłości, że oczywiście należy ta staranność, dbanie o interesy urzędu, o transparentność, przejrzystość, racjonalność, najniższą cenę i tak dalej. Tak, tyle że mówimy tutaj w tym konkretnym przypadku o środkach z funduszu sołectkiego, który na dany cel był zaplanowany też przez sołtysa. Więc jeżeli sołtys zaplanował ten cel i zaplanował jakiś wydatek, to opierał go na jakimś, że tak powiem, swoim założeniu. Czy to jak wykonawcy, czy usługi, czy czegoś czasami. W związku z tym, w tej chwili, jeżeli on przychodzi do Państwa i Państwo mówicie, że my musimy na siłę mu znaleźć, że tak powiem, innego wykonawcę, bo może być tańszy, tak? No to, to jest taki trochę od razu zarzut się robi, że sołtysi nie wiedzą co robią, i że tak powiem, że chcieliby za dużo. No nie, bo ja to tak trochę odebrałem, że wy musicie koniecznie to sprawdzić, bo sołtysi mogli przesadzić. Nie, no właśnie nie. Chodzi o to, że ta pula wydatków jest pulą, że tak powiem, pewnego rodzaju szczególnego typu. Jest przez sołtysów deklarowana, przez sołtysów, że tak powiem, na jakiejś bazie szacowana, w związku z tym jeżeli (...) Nie, nie, nie wchodźmy w dyskusję poza mikrofonem. Chodzi mi o to, że po prostu też nie może być tak, to co powiedziałem wcześniej, że jeżeli sołtys ma jakiś tam plan, zaplanowane te środki, bo je przewidział od początku, to teraz urząd będzie, że tak powiem specjalnie, że tak powiem chciał to zmienić i nie będzie umożliwiał tego w inny sposób. No mi się wydaje, że potrzeba też tak zwanej trochę dobrej woli i współpracy. Bo to, co pan sekretarz mówi, że kwestia przy wszystkich zakupach i tak dalej, żeby nie wybierać, tak nazwijmy to, pierwszy lepszy, bo ktoś może być tańszy albo lepszy, ja się zgodzę. Nie możemy założyć, że sołtys nie wie, czego potrzebuje. Jeżeli sołtys przychodzi do urzędu gminy i ma przewidziane przykładowo na jakiś piknik dmuchańce za 10 tysięcy i nie wskazuje ani jakie dmuchańce, ani ile, to urząd robi tradycyjne postępowanie i co w ramach tych 10 tysięcy dostanie? Wybierze najlepszą ofertę, zgadza się. Ale jeżeli sołtys przychodzi z konkretną ofertą, że te 10 tysięcy złotych chce ten, ten, ten, ten i tamten dmuchaniec, przedstawi to jasno i wyraźnie i po to są te wnioski, to w tym momencie, no, wybieranie mu i robienie specjalnie postępowania na inną ofertę niż on na przykład przyniósł czy przygotował, no, też nie wydaje mi się do końca zasadne, bo jest to, nazwijmy to, dublowanie rzeczy. Tak mi się wydaje. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję bardzo, Panie Radny. Ja pozwolę sobie najpierw udzielić ad vocem głosu Panu Sekretarzowi, a później przeprzeceuję wniosek.

#### **Marek Walczak – Sekretarz Gminy Lesznówola**

- Szanowni Państwo, Szanowny Panie Radny. Absolutnie w żadnym momencie mojej wypowiedzi nie podważyłem tego, że państwo sołtysi nieracjonalnie albo nie wiedzą, jak dokonywać wyboru oferentów czy różnych usługodawców. Natomiast raz jeszcze podkreślam. Nie neguję również tego, że sołtysi nie potrafią wniosku złożyć, tylko merytorycznie, zgodnie z regulaminem, to co Pan przytoczył, odpowiadają pracownicy, nie sołtysi. To jest pierwsza rzecz. Po drugie, no sam pan w swojej wypowiedzi zawarł dowolność, że skoro sołtys wskaże konkretny podmiot, który nam wykona konkretną usługę do 20 tys. zł, to znaczy, że nasza rola ogranicza się do tego, że przyjmujemy

fakturę, przyjmujemy rachunek i ją płacimy. A jednak przepisy, które ja wskazałem mówią wyraźnie, pracownik merytoryczny, który podejmuje takie zobowiązanie, oczywiście w głębokim i w pełnym uzgodnieniu z sołtysem, jednak on musi dokonać tej zasady celowości, oszczędności i to o czym wspominałem i o czym mówi regulamin. Jakby słuchając Pana wypowiedzi rozumiem, że skoro do 20 tysięcy nie musimy stosować regulaminu, to każdy z państwa sołtysów przy wydatkach do 20 tysięcy złotych przynosi mi ofertę, że ja chcę konkretny podmiot X, który u mnie na danym wydarzeniu sołeckim będzie, nie wiem, grał jakieś utwory, będzie, nie wiem, organizował poczęstunek. I naszą rolą będzie tylko i wyłącznie przekazanie tej faktury do opłacenia. No chyba troszeczkę jest nie tak, bo tak ja przynajmniej to rozumiem. Oczywiście nie mówię, że sołtysi źle wybiorą. Tylko ja powtarzam raz jeszcze, szacowanie wartości danej usługi nie polega na wskazaniu je przez sołtysa, tylko polega na oszacowaniu przez pracownika merytorycznego. Sam Pan doskonale wie, że jeżeli dzisiaj będziemy chcieli usługę cateringową przygotować na wydarzenie sołeckie, to ta usługa na rynku dzisiaj może różnić się o 200 i 300%. Stąd ja wiem, że w dobrej wierze sołtys złożył wniosek prawidłowo wskazując mi firmę X, ale to nie zwalnia mnie i moich pracowników z obowiązku oszacowania, czy ta usługa cateringowa przykładowo jest faktycznie warta kwotę 19 900. Ja o tym mówię, że dzisiaj tak naprawdę, oczywiście jak najbardziej jesteśmy za tym, żeby ten fundusz sołecki funkcjonował, jeżeli faktycznie tak państwo sołtysi tego chcą. Troszkę się dziwię, że to co powiedziała pani radna, radna Brzezińska, że na zapytanie pana Przewodniczącego Rady Gminy Lesznawola, tak dobrze rozumiałem, troje czy czworo sołtysów odpowiedziało. Może było jakieś niezrozumienie pytania, czy ewentualnie trudność w tym pytaniu. Natomiast faktycznie dzisiaj sołtysi powinni to ocenić. Tak że my nie jesteśmy, ja nie jestem przeciwny funduszowi sołeckiemu, te pieniądze faktycznie są duże. Tylko ja mówię o pewnych ryzykach. I też, żeby nie było przeświadczenia takiego, że sołtys dzisiaj mówi, a my przekazujemy fakturę. Bo ja uważam, że dalej tak nie jest, że dalej mamy obowiązki wynikające z tego regulaminu, mimo że do 20 tysięcy nie prowadziły procedury chociażby rozpoznania rynku, zapytania ofertowego i tak dalej, i tak dalej. Dziękuję bardzo.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję bardzo, Panie Sekretarzu. Pan Radny Konrad Tkaczyk, wniosek formalny.

#### **Radny Konrad Tkaczyk**

- Dziękuję. Wniosek o zakończeniu dyskusji.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Pani Aniu, proszę przygotować głosowanie. W związku z tym Pan Radny Wojciech Adynowski ad vocem, Pani Agnieszka Muranowicz i głosujemy wniosek formalny. Udzielam głosu Panu Radnemu Wojciechowi.

#### **Radny Wojciech Adynowski**

- Dziękuję. Panie Sekretarzu, ale my się tak i rozumiemy i się nie rozumiemy, bo ja mówię to w kontekście tego, co było powiedziane tutaj wcześniej. Bo powiedziane też wczoraj na Komisji Przestrzennej, że powiedziano w ten sposób, jeżeli sołtys przyjdzie z daną ofertą czy z danym wskazaniem, to urząd i tak musi zrobić rozeznanie i musi wybrać. No właśnie nie. Mi rozchodziło się o to, że jeżeli sołtys przyjdzie z daną ofertą czy z danym rzeczą, to Urząd rzeczywiście, tak jak Pan powiedział, może zweryfikować, jeżeli pracownik urzędu merytorycznie stwierdzi, że coś jest z tym wydatkiem nie tak, to wtedy zawsze można podyskutować, i że tak powiem, jest też opcja negocjacji danej ceny, jest też dyskusja. Natomiast nie chodziło mi o to, że autorytarnie było powiedziane, że sołtys na pewno nie może tego zrobić. Chodziło mi o to, że może tak zrobić, jeżeli spełni wszystkie zasady i warunki. W związku z tym, z formalnego punktu widzenia, my mówimy o tym samym, czyli sołtys składa wniosek o daną rzecz, mieści się to w limicie i pracownik merytoryczny po analizie tego zgodnie z tym zarządzeniem, nie wnosi zastrzeżeń, to w tym momencie rozumiem, że wszyscy się zgadzamy, tak? No, w tym momencie, no, my mówimy o tym samym. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pan Sekretarz ad vocem.

**Marek Walczak – Sekretarz Gminy Lesznówola**

- Panie Radny, no nie mówimy o tym samym, niestety. Nie mówimy o tym samym, bo Pan sugeruje taką trochę swobodę postępowania w różnych przypadkach, bo żebym ja dzisiaj miał możliwość, albo moi pracownicy, to jak Pan powiedział, podważenia takiej propozycji, czy tam wniosku pani, czy pana sołtysa, tak, to powinienem rozpoznać i zapoznać się z tym, na ile taka usługa faktycznie jest wyceniona na rynku. Dotyczy to wszystkiego, bo dzisiaj może Pan powiedzieć, że nie wiem, różne atrakcje, nie wiem, pod tytułem tych słynnych dmuchańców, które są jakąś pewną atrakcją dla naszych dzieci. Skąd pracownik i na jakiej postawie ma ocenić, że tak, pan sołtys, przyjmujemy, że wszyscy państwo sołtysi działają w dobrej wierze, działają zgodnie z zasadą celowości, oszczędności. Natomiast te czynności musimy wykonać. One będą może sporadycznie, bo ja nie mówię, że to będzie jakaś duża skala tych zadań, tylko tu my dopatrujemy się tego, że czasami może to być tak, że sołtysi będą mieli inne oczekiwania, a my jako urząd będziemy musieli podjąć inną decyzję. Bo mamy sytuację taką i myślę, że to państwo sołtysi powinni nam to powiedzieć, że w każdym sołectwie są pewne jakby trochę tradycje, pewne trendy, pewni wykonawcy czy usługodawcy są przyjmowani z roku na rok, czy to z uroczystości na uroczystość i my to wiemy. I dzisiaj nigdy przy wcześniejszym, przyjmując, że to było zawsze celowe, zawsze oszczędne, ale dzisiaj przy tak skonstruowanym regulaminie i przy funduszu sołeckim, o którym dzisiaj była tu mowa, niestety, ale te czynności będziemy musieli wykonać, bo zapytam Pana wprost, jeżeli ja Panu przyniosę ofertę, w dobrej wierze, nie ma Pan powodu nie wierzyć sekretarzowi. I ona będzie usługa na 19 tysięcy. Skąd Pan będzie wiedział, czy ja zrobiłem wszystko, żeby wybrać najtańszego, najlepszego, żeby osiągnąć efekt, oferenta. Musi Pan rozpoznać rynek, może Pan nie sporządzać z tego notatki, tak jak jest to w regulaminie, może Pan nie sporządzać innych czynności, ale żeby Pan wytłumaczył mi, a ja później Państwu Radnym, bo to Państwo Radni pytają mnie i rozliczają na Komisji Rewizyjnej w sprawozdaniach rzeczowo-finansowych z zasadności, z celowości, z oszczędności, z bezstronności, z tych reguł, o których mówi ustawa o finansach publicznych. To teraz proszę mi powiedzieć w jaki sposób pracownik merytoryczny ma udokumentować to, że faktycznie w pełni popiera wniosek pana sołtysa, czy pani sołtys i przyjmujemy to. Ja tylko w tym kontekście to mówię, że tak naprawdę dalej podkreślam, że nie ma to dowolności, nie ma swobody. Moim zdaniem i zgodnie z przepisami czynności pracownik musi podjąć. One może nie są tak sformalizowane jak przy kwocie 20-70 tysięcy, czy powyżej 70 tysięcy, ale te czynności muszą być wykonane, bo przy następnym sprawozdaniu rocznym między innymi Pan jako radny będzie zadawał takie pytania, dlaczego wybraliśmy tego kontrahenta, czemu ten usługodawca wykonał usługę, a może można było znaleźć tańszego. No to są Państwa pytania. Proszę mi uwierzyć, to nie są moje pytania. To są pytania, które Państwo na Komisji Rewizyjnej, część z Państwa, bo nie wszyscy jesteście członkami, zadają. Stąd my podchodzimy do tego w sposób, tak jak to było powtarzane, transparentny, celowy, oszczędnościowy. Dziękuję bardzo.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Sekretarzu. Panie Wojciechu, koniecznie? Dobrze, ale ostatni raz. Amen.

**Radny Wojciech Adynowski**

- Dziękuję. Znaczący, Panie Sekretarzu, ja dalej będę się upierał, że de facto sprowadza się do tego samego, bo całe clue polegało na tym, że było powiedziane, że jeżeli sołtys przyjdzie z ofertą, to ona nie może być wybrana. Powiedział Pan, że może, jeżeli będzie zrobiona procedura, jeżeli będzie ewaluacja i będzie tyle. I o tym my mówimy. I to było całe clue, tak, tego wszystkiego. I powiem Panu szczerze, zainspirował mnie Pan dzisiaj bardzo, bo te zarządzenie jest teraz nowe do limitu 20 tys. Wcześniej było do 15. Ja chyba poproszę trochę wniosków o sprawdzenie tych wydatków. I

zobaczymy jak bardzo celowo było i zobaczymy jak to wszystko wyglądało proceduralnie, bo może po prostu my wszyscy tutaj nie rozumiemy o co chodzi i jak to wygląda. Dziękuję.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pani Radna Agnieszka Muranowicz.

#### **Radna Agnieszka Muranowicz**

- Dziękuję. Ja chciałabym tylko powiedzieć, że wczoraj na Komisji Przestrzennej była Pani Wójt. I jakby z tego, co dobrze pamiętam, wybrzmiało, że mają być zebrane opinie sołtysów na temat tego i przedstawione, na temat tego funduszu sołeckiego i przedstawione na sesji Rady Gminy. Tak że Pani Radna, nie wiem, może proszę zapytać, czy to będzie, żeby Pani nie wykonała niepotrzebnej pracy. Dziękuję bardzo.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Radna. Poproszę o głosowanie. Tak. Jest podany wniosek formalny. Teraz jest pięczka po stronie pana radnego. Głosujemy w sprawie zakończenia dyskusji. Proszę o głosy za, przeciw lub wstrzymujące się. Dziękuję. Sześcioma głosami za, przy dwóch przeciw wniosek został przyjęty. I w związku z tym proszę o poddanie pod głosowanie projektu uchwały w sprawie niewyodrębnienia środków stanowiących fundusz sołecki w budżecie gminy na rok 2027. Uchwała jest na nie. Dziękuję uprzejmie. Komisja Gospodarcza nie wyraziła opinii. Cztery głosy za, cztery przeciw. Dziękuję uprzejmie. Przechodzimy do punktu, a może zrobimy przerwę, rzeczywiście. Pani Kierownik, bardzo proszę, bo widzę, że co poniektórzy, ja też. Przepraszam, pięć minut. Przepraszam bardzo, ale ja też, więc pięć minut, naprawdę.

Dzień dobry jeszcze raz, witam wszystkich po przerwie. Wznawiamy obrady, przechodzimy do punktu 5D. Określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Lesznówola w roku 2026. Proszę o zreferowanie tematu Panią Kierownik Chmiel.

#### **Marzena Chmiel – Kierownik Referatu Ochrony Środowiska**

- Dzień dobry Państwu. Jak co roku powiem mniej więcej o tej samej porze. Przedstawiamy tutaj Państwu propozycję do programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz likwidację bezdomności na terenie Gminy Lesznówola. Uchwała przewiduje nasze działania w roku 2026. Nadmienię, że projekt został opracowany na podstawie ustawy o ochronie zwierząt i konkretnie punkt 11a w którym jest zapis, enumeratywnie wymienione są działania, które powinna podjąć gmina. I przeznaczyć na to środki właśnie w tym programie. Program tutaj ma, w szczególności ma na celu zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom, zmniejszenie populacji zwierząt bezdomnych, identyfikację poprzez tak zwane czipowanie, ale także umożliwić większą kontrolę nad zwierzętami. Również albo przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa dla naszych mieszkańców ze strony zwierząt bezdomnych. Program został zaopiniowany pozytywnie, jest wskazanie w ustawie o zaopiniowanie przez niektóre organizacje, m.in. lekarza weterynarii powiatowego, przez Okręgowy Związek Łowiectwa w Warszawie i fundacje, które działają na terenie naszej gminy bądź na terenie powiatu. Został zaopiniowany pozytywnie przez Fundację Na Rzecz Zwierząt Niezły Pies, Przytul Psa, Rasowy Kundel, Rescue Animals Poland i jeszcze jedną organizację, która nie wypowiedziała się bezpośrednio na piśmie, ale nieudzielona opinia w ciągu 21 dni utożsamia się jako tzw. milcząca zgoda. Czyli wyrażenie opinii pozytywnej. Koszty finansowania programu zostały zawarte tutaj w rozdziale jedenastym tym razem. W tamtym roku był to rozdział 10. W związku z tym powiem Państwu, że został dopisany po sugestii lekarza weterynarii związanego z kontrolami schronisk opieki nad zwierzętami bezdomnymi został zaplanowany taki punkt dotyczący kontroli. A mianowicie gminy są zobowiązane, urzędnicy są zobowiązani kontrolować schroniska, z którymi mają podpisaną umowę albo gdzie przekazują zwierzęta wyławiane na swoim terenie, na terenie Gminy Lesznówola. Tutaj łącznie z umową na odławianie i umieszczanie w schronisku udzielenie pomocy weterynaryjnej

i także działania związane z wypadkami komunikacyjnymi, z udziałem zwierząt domowych, taką umowę sprawuje podmiot wybrany w przetargu nieograniczonym i jest to gabinet weterynaryjny pana doktora Zająca, zlokalizowany na terenie naszej gminy już teraz przy ulicy Mleczarskiej 7. Ten podmiot prowadzi też takie schronisko, w którym umieszczane są zwierzęta, które odłowione są z terenu gminy. Też przeznaczaliśmy w tegorocznym programie zakup karmy dla kotów wolnożyjących, którymi się musimy opiekować, zakup kocich domków w wysokości 1000 zł oraz zabiegi kastracji i sterylizacji kotów wolnożyjących, a także 100% zabiegi kastracji i sterylizacji oraz oznakowania elektronicznego psów i kotów, którzy posiadają właścicieli dla mieszkańców gminy i którzy są wykonaniem zabiegów kastracji, sterylizacji bądź też oznakowania zwierząt w wysokości 40 tys. Połowę z tej kwoty (...) Jednocześnie wystaliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego, bo marszałek otworzył taki program dotacji „Mazowsze dla zwierząt”. W związku z tym zaproponowaliśmy nasze wydatki, nasz projekt na 40 tys. Liczymy, że połowę kosztów marszałek nam zwróci po wykonaniu zadania całości projektu. Dziękuję Państwu.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa Radnych? Nie widzę. W związku z tym proszę (...) Proszę uprzejmie, Pani Radna Bożenna Korlak, już widzę zgłoszenie.

#### **Radna Bożenna Korlak**

- Ja mam tylko takie pytanie do Pani Kierownik. Kastrację czy sterylizację pokrywa gmina w stu procentach?

#### **Marzena Chmiel – Kierownik Referatu Ochrony Środowiska**

- Pokrywamy Pani Radna w stu procentach. Był kiedyś taki pomysł i chyba był taki rok, kiedy pokrywaliśmy połowę kosztów, czyli 50%, a 50% dopłacał marszałek. Ale ponieważ złożyliśmy projekt o dofinansowanie, taki projekt nie przewiduje, żeby mieszkaniec dopłacał do tych zabiegów. To albo musimy 50% i zmienić warunki programu, i zmienić zapisy uchwały, albo po prostu wycofać swój wniosek.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie. Pani Radna Agnieszka Muranowicz.

#### **Radna Agnieszka Muranowicz**

- Dziękuję. Pani Kierownik, to ja jeszcze do tego punktu kastracji, dofinansowania. Chciałabym zapytać, czy zapotrzebowanie na te zabiegi jakby maleje, czy nadal jest też bardzo duże? Znaczą zgłoszenia, tak? Bo wiem, że w poprzednich latach było coś takiego, że po ogłoszeniu, to był chyba maj, dosłownie, nie wiem, 2-3 tygodnie i już były wyczerpane środki, było tyle zgłoszeń. Tak że o to mi chodzi. Dziękuję bardzo.

#### **Marzena Chmiel – Kierownik Referatu Ochrony Środowiska**

- Drodzy Państwo, zainteresowanie tymi zabiegami jest dlatego, że one od kilku lat, chyba trzech po kolei, są finansowane w 100% przez gminę. Są bardzo duże. Bardzo duże. Mieszkańcy, że tak powiem, dlatego też ogłaszamy w ostatniej chwili. Mówimy o tych zabiegach. Zazwyczaj jest to tak, że po ogłoszeniu na sesji marcowej uchwała musi się uprawomocnić, czy ewentualnie wojewoda złoży jakieś zastrzeżenia. Jeśli nie, to po prostu my w tym czasie przygotowujemy zapytanie ofertowe, cenowe na wykonanie tych zabiegów. Liczymy, że w tym roku uda nam się utrzymać koszty tych zabiegów na takim samym poziomie, jak były w poprzednim roku. W związku z tym już mogę Państwu powiedzieć, że w tamtym roku skorzystało z zabiegów 53 zwierzęta łącznie z kastracją i sterylizacją. Bo koszt tych zabiegów niestety uzależniony jest od wagi zwierzęcia. Im zwierzę jest większe, tym koszt tego zabiegu jest wyższy. W związku z tym te środki szybciej nam schodzą. Ogromne jest zainteresowanie. Stosujemy zasadę nadal, bo niektórzy mieszkańcy mają (...)

Ograniczenia wprowadzamy takie wtedy w tych zabiegach, że ewentualnie mieszkaniac w jednym roku może jedno zwierzę, skorzystać z zabiegu. Jednocześnie wprowadzamy obowiązek znakowania, czyli jeśli nie jest oznakowane zwierzę, to najpierw musi przejść jakby to znakowanie, zabieg znakowania, a później dopiero zabieg kastracji bądź sterylizacji.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Pani Kierownik. Czy jeszcze jakieś wątpliwości, pytania? Pani Aniu, proszę o uruchomienie głosowania. Głosowanie w sprawie określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Lesznowola w roku 2026. Proszę o głosy za, przeciw lub wstrzymujące się. Dziękuję. 8 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujący się, 1 radny nieobecny. Program uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Gospodarczej. I przechodzimy teraz do punktów dotyczących strategii, które zostały wprowadzone na wniosek pana wójta. Pierwszy będziemy procedować punkt dotyczący uchwały zmieniającej uchwałę numer XXXVIII/4/2024 Rady Gminy Lesznowola z dnia 24 lipca 2024 roku. W sprawie przystąpienia do opracowania projektu aktualizacji Strategii Rozwoju Gminy Lesznowola na lata 2022-2032 z jednoczesnym wydłużeniem do roku 2040+ oraz określenia szczegółowego trybu i harmonogramu opracowania projektu aktualizacji tego dokumentu w tym trybu konsultacji. Proszę Pana Wójta o zreferowanie sprawy.

#### **Zastępca Wójta Gminy Lesznowola – Marcin Szost**

- Bardzo dziękuję. Przypuszczam, że większość radnych już na poprzednich dwóch komisjach słyszała, ale oczywiście jak najbardziej powtórzę, o co chodzi. Trzeba punkt E i R tak naprawdę rozpatrywać łącznie. Chodzi o to, to jest ukłon w stronę radnych, by mogli jak najbardziej skutecznie i efektywnie składać wnioski i poprawki do projektu Strategii Gminy Lesznowola. By te wnioski i poprawki mogli zgłosić, to oczywiście muszą je zgłosić na sesji i przegłosować, które chcą, które nie chcą, zgodnie z wolą Rady Gminy. By mogli te wnioski wprowadzać do projektu, to projekt oczywiście musi wejść na sesję. Żeby wejść na sesję musi przejść przez wszystkie komisje by formalnie zaopiniować, jakkolwiek zaopiniować. Stąd też właśnie ten punkt F z prośbą o zaopiniowanie projektu strategii. Krótko mówiąc jest to formalność, żeby Państwo mogli spokojnie na sesji wprowadzać swoje wnioski, poprawki do tego projektu. Najprawdopodobniej, czy tak będzie na pewno to oczywiście Państwa wola, ale najprawdopodobniej wśród tych poprawek, które będą przegłosowane będą poprawki, które istotnie zmieniają treść strategii, co będzie wymagać powtórzenia konsultacji społecznych. To oznacza pewne wydłużenie okresu prac nad strategią, stąd właśnie punkt E czyli projekt drugiej uchwały, czyli tak naprawdę wydłużenie terminu harmonogramu w tym prac nad strategią, stąd właśnie punkt E. I moja prośba jest by w celu właśnie umożliwienia Państwu wprowadzeniu zmian do projektu strategii, żeby przegłosować te dwa projekty uchwał, zaopiniować je pozytywnie, pierwszy pozytywnie, drugi oczywiście jak Państwo sobie życzą, tak by móc kontynuować pracę nad strategią. Dziękuję bardzo.

#### **Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Wójcie. Otwieram dyskusję, czy są jakieś pytania? Nie widzę. W związku z tym proszę uruchomienie głosowania w punkcie E. Głosowanie zmieniającej uchwałę numer XXXVIII/4/2024 Rady Gminy Lesznowola z dnia 24 lipca 2024 roku. W sprawie przystąpienia do opracowania projektu aktualizacji Strategii Rozwoju Gminy Lesznowola na lata 2022-2032 z jednoczesnym jej wydłużeniem do roku 2040 oraz określenia szczegółowego trybu i harmonogramu opracowania projektu aktualizacji tego dokumentu w tym trybu konsultacji. Proszę o głosy za, przeciw lub wstrzymujące się. Dziękuję uprzejmie. Głosami 8 za, przeciw 0, wstrzymujących się 0, 1 radny nieobecny. Projekt uchwały uzyskał pozytywne opinie Komisji Polityki Gospodarczej. I teraz głosowanie do punktu F. Głosowanie w sprawie przyjęcia aktualizacji strategii rozwoju Gminy Lesznowola na lata 2022-2032 z jednoczesnym jej wydłużeniem do roku 2040. Proszę o głosy za, przeciw lub wstrzymujący się.

Dziękuję uprzejmie. Pięć głosami za przez trzech wstrzymujących projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Polityki Gospodarczej. Dziękuję uprzejmie i przechodzimy do ulubionego punktu radnych czyli sprawy różne. Proszę uprzejmie czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś sprawy różne? Dobrze. Udzielam głosu Panu Wójtowi.

**Zastępca Wójta Gminy Lesznówola – Marcin Szost**

- Dobrze. Zazwyczaj radni są pierwsi, ale pan radny Kania wczoraj zadał pytanie o boisko w Nowej Iwicznej, więc oczywiście wracam z odpowiedzią. Tak, złożymy taki wniosek, pracujemy nad dokumentacją, mamy termin do 7 kwietnia i ten wniosek o dofinansowanie złożymy.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Wójtce. Pani Radna Małgorzata Brzezińska.

**Radna Małgorzata Brzezińska**

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja tylko chciałam spytać, Panie Wójtce, czy mamy przybliżony termin rozstrzygnięcia przetargu na odbiór odpadów?

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Udzielam głosu, Panie Wójtce.

**Zastępca Wójta Gminy Lesznówola – Marcin Szost**

- Myślę, że jutro. Znaczący to już jest kwestia, dopinamy formalności harmonogramu oraz dokumentacji do podpisania umowy. Jutro myślę, że będzie ostateczna informacja do mieszkańców. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Wójtce. Pan Radny Konrad Tkaczyk. Udzielam głosu.

**Radny Konrad Tkaczyk**

- Dziękuję, pani radna Małgorzata mnie zainspirowała. To ja dopytam o inną rzecz, ale też o związaną z odpadami komunalnymi. Mieliśmy się spotkać na sesji komisji na temat danych, które Pan Wójt miał zebrać i czy Pan Wójt ma już te dane, jest gotowy w każdej chwili się spotkać i przedstawić nam je? Czy jeszcze musimy czekać? Bardzo bym prosił o odpowiedź.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Proszę uprzejmie, Panie Wójtce. Udzielam głosu, Panie Wójtce. Tak?

**Zastępca Wójta Gminy Lesznówola – Marcin Szost**

- Pan Kania jest przede mną, więc (...)

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Ach, przepraszam, tu Pan Marcin Kania mi się wcisnął. Przepraszam uprzejmie. Panie Wójtce. Wpadło pytanie. Panie Marcinie, proszę się zgłosić jeszcze raz.

**Zastępca Wójta Gminy Lesznówola – Marcin Szost**

- Tak, no oczywiście to Państwo decydują, kiedy ten termin będzie, ja się dostosuję. Kiedy będzie potrzeba, to oczywiście z tymi danymi, które będę miał na ten moment, przychodzę. Powiem szczerze, najbardziej odpowiedni termin to byłby początek kwietnia, bo będziemy mieli zamknięty marzec. Tym samym będziemy mogli mieć pewien okres domknięty i możemy przedstawić bardziej szczegółowe dane. Więc sugeruję początek kwietnia. Dobry termin. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Czyli tak naprawdę po świętach, bo w pierwszym tygodniu, pierwsza niedziela kwietnia to są święta. W związku z tym jest wielki tydzień i przed świętami nie damy rady, po 5 czy tam 6, ja już nie pamiętam w tej chwili dokładnie. 5,6 są święta. Więc po świętach, jeżeli Pan Wójt będzie, że tak powiem, uważał, że sesja jest potrzebna, to do Pana Przewodniczącego Grochali, jeśli wystarczy, Komisja Gospodarcza, proszę mi dać znać, zwołam, zaproszę wszystkich. Pan Radny Marcin Kania ad vocem. Udzielam głosu.

**Radny Marcin Kania**

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, Panie Wójtce, dziękuję za dobre informacje dotyczące boiska przy Szkole Podstawowej w Nowej Iwicznej. Jednocześnie też ogromna prośba o podjęcie działań w sprawach, które poruszałem w dniu jutrzejszym. Szczególnie najpilniejszą sprawą jest stanowisko w sprawie rozbudowy lotniska. Jak wiemy, ten termin za chwilę skróci się nam. Dlatego też tutaj ważne jest to, żeby też to stanowisko było przygotowane i plus oczywiście o sprawy, o których wspominałem, kolejną taką ważną sprawą jest oczywiście kwestia posadowienia bramy przy ulicy Kuropatwy 5 z literkami. Ogromna prośba, żeby tutaj przypomnieć pani wójt, bo drogi oczywiście podlegają bezpośrednio pod panią wójt. Natomiast mieszkańcy bardzo żywo się tym tematem interesują. Szczególnie oczywiście, tak jak

- wspominałem wczoraj, z uwagi na własne bezpieczeństwo.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję uprzejmie, Panie Radny. Pan Marcin Szost, udzielam głosu.

**Zastępca Wójta Gminy Lesznowola – Marcin Szost**

- Tak, jak najbardziej podtrzymuję to, co wczoraj było już powiedziane. W sprawie bramy, to oczywiście pozostawiam to w gestii Referatu Dróg i Mostów. Natomiast co do decyzji środowiskowej Lotniska Chopina, to tak, pracujemy nad stanowiskiem, mamy już pewne wstępne założenia. Moim założeniem jest, że zanim cokolwiek wyślemy to, też prześlemy to do radnych, do konsultacji, do odniesienia się do tego, może Państwo Radni będą mieli swoje własne uwagi, pomysły. Więc myślę, że moim planem jest, żeby do końca marca to do Państwa przekazać. Mamy termin pierwsze dwa tygodnie kwietnia, myślę, że do końca marca prześlemy swoje uwagi i poczekamy na Państwa opinie. Dziękuję.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Bartłomiej Soszyński**

- Dziękuję, Panie Wójtce. Nie widzę więcej zgłoszeń. W związku z tym zamykam posiedzenie Komisji Polityki Gospodarczej w dniu 19 marca 2026 r. Dziękuję Państwu za uwagę. Jeśli by ktoś chciał wymienić jeszcze opinię ze mną na temat sprzedaży działki w Mysiadle to jestem otwarty jeszcze przez piętnaście minut.

Przewodniczący Komisji Polityki Gospodarczej

(-) Bartłomiej Soszyński